



Dodatek bezpłatny nr 12
(354) grudzień 2019 r.

ISSN 1230-882X

rolnicze abc

Razem przy świątecznym stole

*Rodzinnych świąt
i wszelkiej pomyślności
życzy naszym Czytelnikom
i Reklamodawcom
Redakcja Rolniczego ABC*

Płatności obszarowe w 2019 roku – od złożenia wniosku do wypłaty środków przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa



Leszek Potorski
Dyrektor
Warmińsko-Mazurskiego
Oddziału Regionalnego ARiMR

Obchodząca w tym roku swoje 25-lecie Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa znana jest z wypłat środków na rzecz rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich. Najpowszechniej wypłacane są środki w ramach tzw. płatności bezpośrednich, co roku przyznawanych tym, którzy prowadzą działalność rolniczą co najmniej na 1 ha użytków rolnych i utrzymują je w dobrej kulturze rolnej.

W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, producenci rolni mogli składać oświadczenia zastępujące wniosek o przyznanie płatności, by potwierdzić brak zmian w porównaniu do poprzedniego roku. Oświadczenia można było składać w terminie od 15 lutego do 14 marca 2019 r. czyli w miesięcznym okresie poprzedzającym podstawowy okres składania wniosków o przyznanie płatności. Skuteczne złożenie

oświadczenia było równoznaczne ze złożeniem wniosku o przyznanie płatności na rok 2019 i ubieganie się przez rolnika o płatności, o które ubiegał się w 2018 roku. W ten sposób rolnik, który skutecznie złożył oświadczenie, nie musiał składać w 2019 roku wniosku. Z możliwości złożenia oświadczenia mogli skorzystać rolnicy, w gospodarstwach których nie nastąpiły żadne zmiany mające wpływ na treść składanego wniosku.

Wniosek o przyznanie płatności wraz z wymaganymi załącznikami (dokumentami) można było składać w terminie od 15 marca do 31 maja br. Wniosek można było także złożyć w ciągu 25 dni kalendarzowych po terminie składania, tj. do 25 czerwca 2019 r. W takim wypadku za każdy dzień roboczy opóźnienia, licząc od 1 czerwca 2019 r., zastosowano zmniejszenie płatności w wysokości 1% należnej kwoty.

Ułatwieniem było to, że wnioski o przyznanie płatności obszarowych, tzn. wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich oraz płatności obszarowych w ramach PROW, tzn. płatności rolno-środowiskowe, ekologiczne, ONW i zalesienia można było złożyć w formie elektronicznej zgodnie z ustawą z dnia 10 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz niektórych innych ustaw, której przyjęcie miało na celu wypełnienie obowiązków nałożonych na państwa członkowskie UE. W każdym biurze powiatowym ARiMR,

przez cały okres naboru, specjalnie dla rolników były przygotowane stanowiska komputerowe, z których mogli korzystać. Pracownicy biur powiatowych udzielali wszelkich niezbędnych porad, jak prawidłowo wypełnić i złożyć wniosek przez Internet.

W ramach trwającego w 2019 roku naboru wniosków obszarowych do biur powiatowych ARiMR w województwie warmińsko-mazurskim wpłynęło łącznie 43 212 wniosków (w tym oświadczenia i e-wnioski).

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa po raz czwarty w historii obowiązującego w Polsce systemu dopłat realizowała wypłatę zaliczek na poczet płatności bezpośrednich i po raz pierwszy zaliczek na poczet płatności obszarowych PROW, tj. „Płatności dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczególnymi ograniczeniami (ONW)”, „Działania rolno-środowiskowo-klimatycznego”, działania „Rolnictwo ekologiczne” oraz poddziałania „Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych, w zakresie premii pielęgnacyjnej i zalesieniowej”. Wypłata zaliczek realizowana była od 16 października do 30 listopada 2019 r. Zaliczki wypłacane były w wyższej niż zwykle w UE wysokości, tj. zaliczki dopłat bezpośrednich 70 proc. (zwykle 50 proc.), a zaliczki w ramach płatności PROW 85 proc. (zwykle 70 proc.).

Warunkiem wypłaty zaliczek płatności obszarowych PROW było zakończenie kontroli administracyjnej, a przy zaliczkach płatności bezpośrednich wymagane było

jeszcze zakończenie kontroli na miejscu. W roku 2019 ARiMR wypłaciła zaliczki na poczet płatności bezpośrednich dla ponad 1 253 tys. rolników (95,1% rolników) na rekordową kwotę ponad 9,56 mld zł. W woj. warmińsko-mazurskim zaliczki w ramach płatności bezpośrednich naliczono dla ponad 92% beneficjentów, tj. 39 849 rolników, na kwotę ponad 629,5 mln zł.

Uruchomioną po raz pierwszy procedurę naliczania zaliczek dla płatności PROW także można ocenić jako sukces. W skali kraju wypłacono łącznie zaliczki na kwotę ok. 1,26 mld zł, natomiast w województwie warmińsko-mazurskim na łączną kwotę ponad 96,9 mln zł. Przekazywanie zaliczek na konta rolników trwało do 30 listopada. W ramach zaliczek na poczet płatności bezpośrednich za 2019 r. oraz płatności obszarowych z PROW 2014-2020 w skali całego kraju na konta rolników trafiło ponad 10,8 mld zł, a w woj. warmińsko-mazurskim ponad 726,4 mln zł.

Od 2 grudnia ARiMR rozpoczęła realizację płatności końcowych zarówno dla płatności bezpośrednich, jak i płatności PROW (ONW, PRSK, RE, ZGR). Proces wypłaty płatności końcowych potrwa do 30 czerwca następnego roku.

Puła środków przeznaczonych na płatności bezpośrednie w 2019 r. wynosi 15,2 mld zł. O płatności te ubiega się ponad 1,3 mln rolników. Z kolei maksymalna kwota na realizację płatności obszarowych PROW to 2,8 mld zł i o te płatności wnioskują ok. 975 tys. rolników.



25 lat
Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa

UNOWOCZEŚNIAMY
rolnictwo i obszary wiejskie

Innowacje w rolnictwie przyszłością Warmii i Mazur

W dniach 14 i 15 listopada odbyło się III Warmińsko-Mazurskie Forum Innowacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich zorganizowane przez Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie.

W forum uczestniczyli przedstawiciele jednostek naukowo-badawczych, rolnicy, mieszkańcy obszarów wiejskich, przedsiębiorcy oraz przedstawiciele podmiotów doradczych i innych zainteresowanych innowacyjnością w sektorze rolnictwa.

W pierwszym dniu forum uczestnicy wysłuchali m.in. wykładów na temat innowacji w rolnictwie – czym są i jak je rozumieć oraz jak skorzystać z transferu wiedzy z uniwersytetu. Koordynator wojewódzkiej SIR dr inż. Rodian Pawłowski wprowadził słuchaczy w tajniki innowacji i ich wpływu na kształtowanie rzeczywistości.

Dr hab. Stanisław Czachowski oczarował słuchaczy opowieścią m.in. o maści czarownic do latania.

W SWOIM WYSTĄPIENIU PODKREŚLIŁ, ŻE UNIWERSYTETY, JAKO INSTYTUCJE ZAJMUJĄCE SIĘ TWORZENIEM I UPOWSZECZNIANIEM WIEDZY, WAŻNE SĄ TAKŻE Z GOSPODARCZEGO PUNKTU WIDZENIA.

W czasach intensywnego rozwoju gospodarki opartej na wiedzy uniwersytety są miejscem „wytwarzania” kapitału ludzkiego, generowania wynalazków, miejscem odkrywania i eksperymentowania. Odpowiedzią na pytanie „Jak korzystać z wiedzy gromadzonej i wytwarzanej na uniwersytecie?” jest Centrum Innowacji i Transferu

Technologii (CiITT) Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, którego celem jest lepsze wykorzystanie potencjału intelektualnego i technicznego uczelni oraz transfer (sprzedaż lub nieodpłatne przekazanie) do gospodarki wyników badań naukowych i prac rozwojowych UWM.

Po części ogólnej odbyły się zajęcia w czterech blokach tematycznych prowadzone równoległe w ramach następujących zagadnień: Innowacje w nawożeniu; Aktualne rozwiązania w uprawie roślin i chowie zwierząt metodami ekologicznymi; Nowoczesne systemy zarządzania w chowie bydła mięsnego; Żywność regionalna i ekologiczna – organizacja rynku.

W ramach bloku „Innowacje w nawożeniu” moderowanego przez mgr inż. Marka Krysztoforowskiego dyskutowano o konieczności wsparcia/wymuszenia zadbania o glebę („dobrostan gleby”), wapnowaniu gleb, uprawie roślin białkowych w Polsce, uprawie kukurydzy i soi oraz technologii zakwaszania gnojowicy.

Blok tematyczny „Aktualne rozwiązania w uprawie roślin i chowie zwierząt metodami ekologicznymi” poświęcony był zagadnieniom zmieniającego się popytu na krajowym i europejskim rynku żywności ekologicznej oraz potrzebie dostosowania podaży, czyli uprawie rzepaku, soi, chowie zwierząt oraz współpracy. Prof. dr hab. Józef Tyburski w swoim wystąpieniu wskazał, że sytuacja na rynku rolników ekologicznych (producentów żywności nieprzetworzonej) jest coraz trudniejsza. Zmusza to rolników do uzyskiwania coraz większych plonów przy mniejszych kosztach produkcji, podejmowania uprawy nowych gatunków roślin



o dużym zapotrzebowaniu na rynku krajowym i zagranicznym, a także do odzyskiwania krajowego rynku. Wobec nadprodukcji ekologicznych zbóż wzrasta potrzeba przetwarzania na miejscu zbóż na roślinne produkty spożywcze, ale także na ekologiczne produkty zwierzęce. Obecnie, zdaniem profesora, mając na uwadze zapotrzebowanie rynku krajowego, ten ostatni kierunek działania wydaje się najbardziej obiecujący.

KRAJOWY RYNEK ŻYWNOSTCI EKOLOGICZNEJ ROŚNIE W TEMPIE OK. 20% ROCZNIE.

W ofercie handlowej duży udział ma żywność ekologiczna z importu (często wytworzona z surowców, głównie zbóż i warzyw, wyprodukowanych w Polsce). To świadczy o dużym potencjale wzrostu krajowego rynku żywności ekologicznej (coraz więcej Polaków chce kupować i stać ich na żywność ekologiczną), a także o niedorozwoju rodzimego przetwórstwa w sektorze żywności ekologicznej. W zakresie ekologicznych produktów zwierzęcych najlepiej rozwija się rynek mleka. Konkuruje na nim wiele mleczarni, a rolnicy ekologiczni

uzyskują bardzo dobre ceny za mleko. Mimo to szacuje się, że ok. połowa mleka ekologicznego sprzedawanego w Polsce pochodzi z importu. Również dosyć dobrze rozwija się sprzedaż ekologicznych jajek. Natomiast największe braki na rynku żywności ekologicznej dotyczą ekologicznego mięsa, w szczególności drobiowego. Prof. Tyburski podkreślił, że sukces w zakresie ekologicznego chowu zwierząt i zbytu ekologicznych produktów zwierzęcych nie jest możliwy bez podjęcia współpracy.

W ramach bloku „Żywność regionalna i ekologiczna – organizacja rynku” moderowanego przez prof. dr hab. Mariolę Grzybowską-Brzezińską zostały wypracowane następujące wnioski i rekomendacje:

Problemy organizacji rynku żywności regionalnej i ekologicznej w regionie to przede wszystkim: brak systemu informacji o podaży żywności ekologicznej i regionalnej, niedostatki infrastrukturalne rynku, rozdrobnienie produkcji i duża liczba gospodarstw ekologicznych, brak doświadczenia w praktyce biznesowej oraz ograniczona współpraca pomiędzy producentami z regionu.

Pożądane działania w usprawnianiu organizacji rynku dotyczą: współpracy na poziomie producentów

(wspólna oferta zwiększająca siłę przetargową w zakresie różnorodności, wspólna marka handlowa, wspólne formy sprzedaży, miejsca sprzedaży, współpraca w zakresie działań promocyjnych, komunikacyjnych czy marketingowych), szkoleń skierowanych do producentów w zakresie kalkulacji kosztów i prowadzenia działalności gospodarczej oraz edukacji producentów w zakresie specyfiki działań na rynku i współpracy w zespole (budowanie zespołu, role w zespole, zarządzanie pracą w zespole, rola lidera).

Natomiast w bloku „Nowoczesne systemy zarządzania w chowie bydła mięsnego” dyskusja toczyła się wokół zagadnień związanych z postępowaniem hodowlanym w stadzie bydła (cele hodowlane, bilans, synchronizacja stada), nowoczesnymi metodami profilaktyki w stadzie (powrót do natury, obserwacja, selekcja) oraz z mykotoksynami i sposobami ich neutralizacji w żywieniu bydła mięsnego.

W drugim dniu forum przedstawiono tematy: „Polska smakuje” – nowoczesna promocja polskiej żywności, Platforma żywnościowa alternatywa w obrocie zbożem, Aplikacja mobilna ODR Olsztyn oraz Nowoczesne technologie w rolnictwie: Rolnictwo 4.0 i Bezzałogowe statki powietrzne w rolnictwie.

Podsumowując, należy podkreślić, że najważniejsze hasła i jednocześnie przesłania III Warmińsko-Mazurskiego Forum Innowacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich to:

Dobrostan gleby – „dbam o kondycję gleby”;
Dobra praktyka rolnicza;
Etyka w rolnictwie;
Zaufanie w rolnictwie;
Ekologicznie, czyli świadomie;
Rolnik – Przedsiębiorca;
Rolnictwo 4.0 – „racjonalne wykorzystanie nowoczesnych technologii”;
„Polska smakuje” – bądź świadomy, co i gdzie kupujesz.

REKLAMA




W tym świątecznym nastroju proszę przyjąć serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery, ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr. Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia, poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia wypełnią cały Nowy 2020 Rok

Dyrekcja oraz Pracownicy WMODR z siedzibą w Olsztynie

Nie daj się oszukać i kupuj oryginalne środki ochrony roślin

Rolnicy muszą zdawać sobie sprawę z tego, że stosowanie nieznanych chemicznych substancji może doprowadzić do skażenia wód gruntowych. Z tego względu nie tylko stosowanie, ale nawet posiadanie w gospodarstwie podróbek jest karalne.

Komisja Europejska i EUIPO szacują, że co siódme opakowanie środka ochrony roślin może być podrobione. Europol, czyli Europejski Urząd Policji, podkreśla, że podrobione środki ochrony roślin są produkowane i wprowadzane w ramach zorganizowanych grup przestępczych.

PODROBIONE ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN TO PRODUKTY ŁUDZĄCO PODOBNE DO ORYGINALNEGO PRODUKTU, FUNKCJONUJĄCEGO JUŻ NA RYNKU, JEDNAK PODOBIENSTWO TO DOTYCZY WYŁĄCZNIE WYGLĄDU ZEWNĘTRZNEGO.

Skład takich produktów jest zawsze inny, a trzeba pamiętać, że w przypadku środków ochrony roślin każda, nawet niewielka zmiana składu, czyni poważną różnicę. Nie wiele osób zdaje sobie sprawę z tego jak bardzo skrupulatnie zbadane i sprawdzane są oryginalne środki ochrony roślin zanim znajdują się na rynku. Dla każdego, pojedynczego produktu takie badania trwają średnio 10 lat i wymagają inwestycji rzędu 300 mln euro.

Oszuści nierzadko kuszą rolników niższą ceną, budując jednocześnie zaufanie do swoich produktów, zaopatrując je przykładowo w etykietę w obcym języku, na pierwszy rzut oka przypominającą oryginał. Tymczasem po sprawdzeniu składu,

okazuje się, że w środku jest nieznana mieszanina chemiczna. W składzie podróbek mogą być zawarte toksyczne substancje, które nigdy nie przeszłyby restrykcyjnych badań rejestracyjnych. Może nie być w nich w ogóle substancji czynnej, albo może być ich kilka. A zatem etykieta podrobionego środka, skopiowana nielegalnie z oryginalnego produktu, nie odpowiada temu co jest w opakowaniu.

OD ROLNIKA ZALEŻY BEZPIECZEŃSTWO JEGO NAJBLIŻSZEGO OTOCZENIA

Rolnicy muszą zdawać sobie sprawę z tego, że stosowanie nieznanych chemicznych substancji może doprowadzić do skażenia wód gruntowych. Z tego względu nie tylko stosowanie, ale nawet posiadanie w gospodarstwie podróbek jest karalne. Zagrożone jest to licznymi sankcjami od administracyjnych po odpowiedzialność karną z karą pozbawienia wolności włącznie.

Wojewódzki Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa może nałożyć liczne sankcje tj. zakaz wykonywania zabiegów środkami, mandat karny a nawet grzywna do 5 000 złotych a także nakazać zniszczenie takich środków. Dodatkowo, jeżeli w plonach zostanie zarejestrowany przekroczony poziom pozostałości lub pozostałości nielegalnych substancji, wówczas rolnik musi liczyć się z zakazem ich sprzedaży i obowiązkiem utylizacji. Równie ważne jest respektowanie zasady „cross compliance”, która zabrania stosowania nielegalnych i podrobionych środków ochrony roślin. Przestrzegania jej, poprzez wyrwykowe kontrole, nadzoruje ARiMR. Jej złamanie może grozić nawet całkowitą utratą dotacji unijnych.



Aleksandra Mrowiec

JAK USTRZEC SIĘ PRZED OSZUSTEM?

Rolnikowi powinna zaświecić się lampka ostrzegawcza jeśli pojawia się oferent z produktami w bardzo atrakcyjnej cenie, dużo niższej niż preparaty dostępne na rynku.

CZĘSTO TAKIE ŚRODKI OPATRZONE SĄ W ETYKIETĘ W JĘZYKU OBCYM, KTÓRA MA ŚWIADCZYĆ O ZAGRANICZNYM POCHODZENIU PRODUKTU. FAKTYCZNIE NIE MAJĄ

ONE NIC WSPÓLNEGO Z ORYGINALNYMI ŚRODKAMI, TO ZABIEG MAJĄCY UŚPIĆ CZUJNOŚĆ ROLNIKA.

I na koniec, choć od tego powinno się zacząć, zakazane jest kupowanie środków od przygodnych sprzedawców, od sąsiadów, z furgonetki czy z nielegalnych aukcji internetowych. Takie działania są niezgodne z prawem. Wynika to przede wszystkim z bardzo szczegółowej regulacji rynku pestycydów, które są kontrolowane od momentu powstania w laboratorium, poprzez rejestrację, obrót

i stosowanie, aż po moment obecności pozostałości w roślinach. Stosowanie podróbek całkowicie wypacza ten system.

Na temat trzeba spojrzeć z szerszej perspektywy. Środki ochrony roślin to specjalistyczne narzędzia pracy rolnika, mające do spełnienia konkretną rolę, ich stosowanie wymaga wiedzy i precyzji. Dla przykładu, etykieta w obcym języku uniemożliwia właściwe odczytanie informacji o dawce, okresie karencji i prewencji. W przypadku podejrzanych preparatów, kupionych po kątach, rolnik nie zna ich składu. Opryskując nimi rośliny całe ryzyko bierze na siebie. Mówiąc o ryzyku mam na myśli działanie toksycznych substancji na plantacje, środowisko, czy na wykonującego oprysk operatora. Przestępcy nie dają żadnych gwarancji na swoje produkty, często rolnik nie otrzymuje nawet dowodu zakupu takiego towaru. W przeciwieństwie do producentów towarów oryginalnych, które jeśli nie zadziałają, rolnik ma prawo dochodzić swoich praw.

Dlatego należy kupować wyłącznie preparaty zarejestrowane w Polsce przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W sklepach i hurtowniach zarejestrowanych przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Rejestry są jawne i w bardzo łatwy sposób można sprawdzić zarówno produkt, jak i oferenta.

NIE MOŻNA KUPOWAĆ PRODUKTÓW POZA LEGALNYM KANAŁEM ICH DYSTRYBUCJI, CZYLI NA FORACH INTERNETOWYCH, AUKCJACH, Z ZAGRANICY, NA BAZARACH I TARGOWISKACH.

Trzeba pamiętać, że przy zakupie preparatu rolnik powinien domagać się dowodu zakupu, faktury lub rachunku, ponieważ jest to podstawowy dowód, że towar został kupiony z legalnego źródła.

Każdy nabyty produkt powinien posiadać:

etykietę w języku polskim, która jest trwale przytwierdzona do opakowania, musi być czytelna i nieuszkodzona, zawierać m.in. nazwę środka, numer zezwolenia na wprowadzenie do obrotu, dane firmy która to zezwolenie posiada, fabrycznie zamknięte opakowanie, które nie jest uszkodzone, znajduje się na nim numer serii i data produkcji.

PODCZAS ZAKUPU NALEŻY ZWRACAĆ SZCZEGÓLNĄ UWAGĘ NA PREPARATY CIESZĄCE SIĘ NAJWIĘKSZYM POPYTEM I SZEROKIM SPEKTRUM ZASTOSOWANIA, PONIEWAŻ TO WŁAŚNIE ON SĄ NAJCZĘŚCIEJ PODRABIANE.

Na specjalnie przygotowanej przez PSOR stronie www.bezpiecznauprawa.org rolnicy i sprzedawcy znajdą szczegółowe informacje o tym, jak legalnie nabywać środki ochrony roślin. Wspólną akcją edukacyjną „Kupując podrobione środki ochrony roślin tracisz wiele razy” prowadzą Krajowa Administracja Skarbową, Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa oraz Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin.

Aleksandra Mrowiec
Polskie Stowarzyszenie
Ochrony Roślin

Jakość ziarna w okresie przechowywania

Produkcja ziarna wolnego od grzybów oraz ich metabolitów jest niemożliwa. Możliwy jest scenariusz wysokiego nasilenia fuzariozy kłosów przy niskiej zawartości wtórnych metabolitów grzybów lub brak objawów a występowanie mykotoksyn powyżej przyjętych norm.

Po wykonaniu zabiegu T3, który służy ochronie kłosa przed patogenami oraz modyfikuje wybrane parametry ilościowe i jakościowe ziarna, kolejno monitorujemy jego wilgotność w oczekiwaniu na zniwa. Warunki pogodowe: poziom nasłonecznienia i opady modyfikują w tym czasie uwilgotnienie ziarna oraz mogą przyczynić się do nasilenia objawów chorób kłosa: czerni i fuzariozy oraz zasiedlenia przez inne mikroorganizmy. Standardowo w okresie zbiorów ziarno ma wilgotność 12-16%, a w lata mokre wyższą, wówczas wymaga suszenia. Ziarno przeznaczone do przechowywania powinno mieć wilgotność na poziomie 11-12%, co pozwala wyhamować procesy metaboliczne rośliny, ale także ogranicza możliwości rozwoju grzybów. W 1 g ziarna bez objawów chorobowych standardowo wystę-

puje około dziesięciu tysięcy zarodników grzybów, zaś ziarno uznane za porażone może mieć ich około miliona. Wzrost wilgotności zaledwie o 0,2% powoduje nawet pięciokrotnie szybsze tempo rozwoju grzybów w stosunku do ziarna o optymalnej wilgotności. Zawleczone do przechowalni z pola: *Alternaria* czy *Cladosporium* znane jako sprawcy czerni kłosów, grzyby rodzaju *Fusarium* powodujące fuzariozę kłosów oraz powszechnie notowane w przechowalni *Penicillium* i *Aspergillus*, a także inne grzyby takie jak *Bipolaris* czy *Botrytis* powodują straty wagowe, zmianę barwy ziarna, w konsekwencji zmian biochemicznych zagrzewanie i stęchliznę oraz obniżenie zdolności kiełkowania. Grzyby wytwarzają również toksyny, które wykazują właściwości fito- i zootoksyczne.



Ziarno przeznaczone do przechowywania powinno mieć wilgotność na poziomie 11-12%

Produkcja ziarna wolnego od grzybów oraz ich metabolitów jest niemożliwa. Możliwy jest scenariusz wysokiego nasilenia fuzariozy kłosów przy niskiej zawartości wtórnych metabolitów

grzybów lub brak objawów a występowanie mykotoksyn powyżej przyjętych norm, ponieważ nie każdy izolat *Fusarium* jest toksynotwórczy. Opracowano zatem i przyjęto do stosowania

właściwymi rozporządzeniami dopuszczalne graniczne wartości mykotozyn: deoksyniwalenolu, zearalenonu, ochratozyn i fumonizyny w produktach nieprzetworzonych i przetworzonych

z restrykcją w produktach przeznaczonych żywności dzieci. Wartości te odnoszą się do milionowej części grama ($1\mu\text{g}=0,000001\text{ g}$), ponieważ już w takim stężeniu mykotoksyny są szkodliwe. Objawy mykotoksykozy stwierdza się w wielu układach narządów: oddechowym zwłaszcza płucach, pokarmowym np. wątrobie, rozrodczym: łożysku i gruczole mlekowym. Mykotoksyny mogą również zaburzać pracę układu krwiotwórczego, pogarszać funkcjonowanie nerek, skutkować uczuleniami, wzmagają ryzyko zachorowania na nowotwory.

W praktyce warto zatem przestrzegać zasad dobrej praktyki: optymalizować ochronę przed patogenami jeszcze w okresie wegetacji (zmianowaniem, zabiegami), dokonywać zbioru ziarna dojrzałego o właściwej wilgotności, transportować i przechowywać unikając ryzyka uszkodzenia mechanicznego, zanieczyszczeń formami przetrwalnikowymi grzybów (skłoty *Calviceps*, *Botrytis*, *Rhizoctonia*), ograniczać obecność szkodników magazynowych (wołka, trojszyka) oraz utrzymywać właściwą temperaturę i wilgotność w przechowalni.

dr Marta Damszel
UWM Olsztyn

O dziedzictwie kulinarnym i systemach jakości żywności

Rynek żywności się zmienia tak jak się zmienia społeczeństwo, jego potrzeby i możliwości finansowe – stwierdził minister Jan Krzysztof Ardanowski. Podkreślił, że w chwili obecnej jest to rynek obfitości, na którym praktycznie niczego nie brakuje.

O dziedzictwie kulinarnym i systemach jakości żywności dyskutowali na 12 grudnia minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski, dr hab. Jarosław Dumanowski prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz prezes Fundacji Szkoła

na widelcu Grzegorz Łapanowski.

– Rynek żywności się zmienia tak jak się zmienia społeczeństwo, jego potrzeby i możliwości finansowe – stwierdził minister Jan Krzysztof Ardanowski.

Podkreślił, że w chwili obecnej jest to rynek obfitości, na którym praktycznie niczego nie brakuje. Według ministra sprawia to, że z jednej strony mamy do czynienia z odrealizowaniem na czasy, w których były duże niedobory i kartki na żywność co powoduje wzmożone zakupy, ale jednocześnie z drugiej strony doprowadza to ogromnego marnowania żywności.



minister rolnictwa w Toruniu

– Wprowadzone ostatnio przepisy o znakowaniu żywności powinny się przyczynić do ograniczenia tego marnotrawstwa – powiedział minister

i dodał – rosnąca zamożność społeczeństwa sprawia, że dokonuje ono coraz bardziej świadomych zakupów i nie chce żywności anonimowej.

Szef resortu rolnictwa zwrócił uwagę na rynkową szansę dla producentów, którzy dobrze oznaczają swoje produkty i odpowiadają na zapotrzebowanie konsumentów.

– Jedzenie na przestrzeni wieków bardzo się zmieniło – powiedział profesor Dumanowski.

Zwrócił również uwagę na zmiany społeczne związane z jedzeniem. Podkreślił, że łatwość i powszechność w dostępie do jedzenia zmieniła wiele zachowań. Kiedyś, ze względu na ograniczoną i wysoką cenę żywności była ona bardziej szanowana, celebrowano jej przygotowywanie i spożywanie.

– Dobrze by było, aby wiedza kulinarna była powszechna – podkreślił prezes Grzegorz Łapanowski. Znany kucharz zwrócił jednocześnie uwagę, abyśmy jako Polacy byli dumni z naszej kuchni i abyśmy się nie wstydzili np. naszego schabowego, czy kotleta mielonego. W tym kontekście znany kucharz wskazał na potrzebę powszechnej edukacji kulinarnej.

Wstępem do dzisiejszej dyskusji było przedstawienie obowiązujących w Polsce systemów jakości, które przedstawił dyrektor departamentu promocji i jakości żywności Michał Rzytki.

opr. bar, www.gov.pl/web/rolnictwo

Rozkruszek mączny *Acarus siro* – niewidoczny szkodnik ziarna zbóż i innych nasion



Żerując w magazynach na ziarniakach zbóż, nasionach innych roślin, czy też przechowywanych produktach spożywczych zanieczyszczają je swoimi wylinkami i odchodami, zawilgacają, zagrzewają i dodatkowo infekują różnymi mikroorganizmami.

W Polsce należącej do krajów o klimacie umiarkowanym, roztocze mają duże znaczenie gospodarcze, jako szkodniki magazynowe. Najpowszechniejszymi szkodnikami produktów przechowywanych w tej grupie są roztocze należące do rodziny Acaroidae rozkruszkowate. Żerując w magazynach na ziarniakach zbóż, nasionach innych roślin, czy też przechowywanych produktach spożywczych zanieczyszczają je swoimi wylinkami i odchodami, zawilgacają, zagrzewają i dodatkowo infekują różnymi mikroorganizmami. Wylinki roztoczy nie są trawione przez zwierzęta wyższe i mogą powodować podrażnienie przewodu pokarmowego. Natomiast kał roztoczy zawiera guanina i skleroproteiny, które są również nieprzyswajalne przez zwierzęta wyższe. Dodatkowo guanina stymuluje rozwój grzybów i bakterii w produktach w których

żerują. Produkty przemiany materii wydalone przez roztocze nadają produktom porażonym nieprzyjemny zapach i smak. Roztocze żerujące na ziarniakach zbóż zjadając przede wszystkim zarodek i warstwę aleuronową. Średni ubytek masy ziarniaka wynosi wprawdzie tylko 3%, ale zarodek zawiera najwięcej białka, tłuszczu i glutenu. Ten ostatni składnik decyduje o wartości wypiekowej mąki. Roztocze pobierają w ciągu swojego życia bardzo duże ilości pokarmu, który wykorzystywany jest na produkcję własnego ciała i potomstwa.

Pospolitym gatunkiem występującym w przechowywanym ziarnie zbóż i nasionach różnych roślin jest rozkruszek mączny. Można go spotkać w spichrzach, składach zbożowo-mącznych i młynach w całej Polsce. Jest bardzo trudny do monitorowania ze względu na bardzo małe rozmiary ciała.

Jak zatem wygląda?

Rozkruszek mączny jest małym roztoczem o długość od 0,4 do 0,7 mm. Jego ciało jest bezbarwne, u starszych form barwa zmienia się na mlecznobiałą, a odnóża, których posiada 4 pary i przednia część ciała, zwana gnatosomą przybierają odcień fioletowy. Na powierzchni ciała występują szczecinki, 4 z nich są dłuższe i wystają poza ciało. Forma larwalna jest szklisto-biała, długości 0,2 mm.

W ROZWOJU ROZKRUSZKA WYSTĘPUJĄ DWA STADIA NIMFALNE: PROTONIMFA I DEUTONIMFA, DŁUGOŚCI ODPOWIEDNIO 0,3 I 0,4 MM. ROZKRUSZEK NIE JEST WIDOCZNY GOŁYM OKIEM.

Jak się rozmnaża?

W ciągu jednego dnia po przeobrażeniu w postać dorosłą samice składają jaja na produktach w których żerują. Jedna samica składa średnio



BARDZO WAŻNYM ZABIEGIEM OGRANICZAJĄCYM ROZWÓJ I WYSTĘPOWANIE ROZKRUSZKA JEST RÓWNIEŻ WIETRZENIE MAGAZYNÓW I PRODUKTÓW PODCZAS CHŁODNYCH DNI. W PRZYPADKU MASOWEGO POJAWU KONIECZNE JEST ZASTOSOWANIE PESTYCYDÓW.

około 230 jaj, chociaż płodność niektórych może dochodzić nawet do 970. Jaja są owalne i błyszczące, pokryte lepką substancją, która pozwala przyklejać się do danej powierzchni. Czynniki decydującym o płodności samic jest rodzaj pokarmu, temperatura i wilgotność. Żerowanie i rozwój rozkruszka mącznego odbywa się w produktach o wilgotności ponad 13,4 %. Wilgotność powyżej 15% sprzyja już masowemu pojawowi tego gatunku. Optimalne warunki rozwoju to temperatura 20-25°C i wilgotność względna powietrza 80%. Temperatura minimalna w której zachodzi bardzo ograniczony rozwój tego gatunku wynosi 3°C. Rozwój jednego pokolenia w temperaturze 4°C trwa 78 dni, a w 28°C tylko 9 dni. Dzięki tej szybkości rozmnażania rozkruszek mączny może w krótkim czasie spowodować znaczne szkody. Samice żyją 4-6 tygodni, samce nieco krócej. W niekorzystnych warunkach rozkruszek wytwarza przejściowe stadium hypopus.

Jak ograniczać występowanie rozkruszka?

Podstawową metodą zapobiegania występowania rozkruszka mącznego jest utrzymanie niskiej wilgot-

ności, poniżej 13,4 % i temperatury produktów i pomieszczeń. Magazyny przed składowaniem ziarna, czy też nasion innych roślin powinny być dokładnie czyszczone, a ściany i podłogi opryskane preparatami aktualnie zarejestrowanymi do tego typu zabiegów. Każda partia materiału przeznaczonego do magazynowania powinna być kontrolowana na obecność tego szkodnika. Kontrolę należy przeprowadzać również w okresie przechowywania produktów. Bardzo ważnym zabiegiem ograniczającym rozwój i występowanie rozkruszka jest również wietrzenie magazynów i produktów podczas chłodnych dni. W przypadku masowego pojawu konieczne jest zastosowanie pestycydów. Należy jednak pamiętać, że zabieg ten wykonują firmy specjalistyczne. Najczęściej w zabiegach zwalczających rozkruszkę stosujemy opryski chemiczne, zamglawianie termiczne, zamglawianie ULV i fumigacje.

Prof. dr hab. Bożena Kordan,
Katedra Entomologii,
Fitopatologii i Diagnostyki
Molekularnej,
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski,
bozena.kordan@uwm.edu.pl
Mgr inż. Mariusz Foltynski,
Agrii Polska sp z o.o.,
mariusz.foltynski@agrii.pl

Kukurydza – nieoceniona roślina w rolnictwie

Odpowiedni nawóz zapobiegnie niedoborom fosforu i mikroelementów szczególnie w początkowym okresie wegetacji, zwiększy odporność rośliny na niską temperaturę i niedobór wody, poprawi kondycję i zdrowotność kukurydzy.

Jedną z trzech najważniejszych roślin uprawnych na świecie, obok pszenicy i ryżu, jest kukurydza. Wykorzystywana głównie na cele pastewne, spożywcze, a także jako surowiec przemysłowy i energetyczny. Jak zatem należy ją uprawiać, by dostarczyć jej wszystkich makroskładników i cieszyć się wysokimi i dobrymi jakościowo plonami?

W Polsce rynek kukurydzy rozwija się bardzo dynamicznie, jej ziarna zjadamy niemal codziennie pod postacią płatków śniadaniowych, tortilli,

oleju, mąki czy popularnej kinowej przekąski – popcornu.

MAKA POWSTAŁA Z TEJ ROŚLINY JEST BARDZO DOBRYM PRODUKTEM DLA ALERGIKÓW ORAZ OSÓB CHORYCH NA CELIAKIE, GDYŻ NIE ZAWIERA GLUTENU.

Dodatkowo olej kukurydziany, który jest wytwarza-

ny z zarodków nasion kukurydzy, to źródło nienasyconych kwasów tłuszczowych. Duża część uprawy przeznaczana jest również na paszę dla zwierząt i stanowi podstawę w żywieniu drobiu i świń, ze względu na jej lepszą strawność poszczególnych frakcji włókna pokarmowego.

Choć kukurydza jest rośliną o dość niskich wymaganiach glebowych, to jednak jest bardzo wrażliwa na niedobory cynku i fosforu. Dlatego do jej uprawy warto dostarczać kompleksowy nawóz żelowy z proporcjonalnie najwyższą zawartością cynku i fosforu.

– Cynk jest niezbędny do prawidłowego przebiegu reakcji enzymatycznych, syntezy hormonów roślinnych oraz witamin, podziału i wzrostu komórek. Jest także odpowiedzialny za zdrowotność roślin. Wpływa korzystnie na wielkość organów plono-

wania, np. ziarniaków kukurydzy oraz zwiększa plony roślin i poprawia ich jakość.

KUKURYDZA JEST BARDZO WRAŻLIWA NA NIEDOBÓR CYNKU, DLATEGO NALEŻY WYBRAĆ TAKI NAWÓZ, KTÓRY DOSTARCZY GO JEJ W ODPOWIEDNIH IŁOŚCIACH.

W swojej ofercie mamy specjalny nawóz MI kukurydza, który przeznaczony jest do dolistnego stosowania w uprawie tej rośliny. Zawarty w nim cynk zwiększa odporność na patogeny i niekorzystne warunki siedliskowe, a właściwa proporcja mikroelementów jest gwarancją



i mikroelementów szczególnie w początkowym okresie wegetacji, zwiększy odporność rośliny na niską temperaturę i niedobór wody, poprawi jej wigor, kondycję i zdrowotność, co ostatecznie wpłynie na wzrost plonów i polepszenie ich jakości. Dodatkowo zastosowanie molibdenu i siarki poprawia efektywność nawożenia azotem. Odpowiedni nawóz powinien również zawierać krzem, który korzystnie wpływa na pobieranie składników pokarmowych, zwłaszcza fosforu.

Odpowiedni dobór systemu uprawy i dokładność siewu mają dla kukurydzy duże znaczenie. Nie należy zapominać również o dostarczaniu jej wody, ze względu na wysoką produkcję suchej masy na określonej jednostce powierzchni. To wszystko sprawi, że będziemy cieszyć się udanymi plonami. **red.**

dobrego wykorzystania makroskładników, stymulacji wzrostu i rozwoju kukurydzy – mówi Marek Różniak, producent nawozów marki Agrami.

REKLAMA

NOWY DEALER CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH





VALTRA

AGROLMET

WKRÓTCE OTWARCIE PUNKTU
W GMINIE STARE POLE K/MALBORKA

tel. kom. 508 189 400, 507 198 504

www.agrolmet.pl

Poszukujemy przedstawicieli handlowych oraz serwisantów

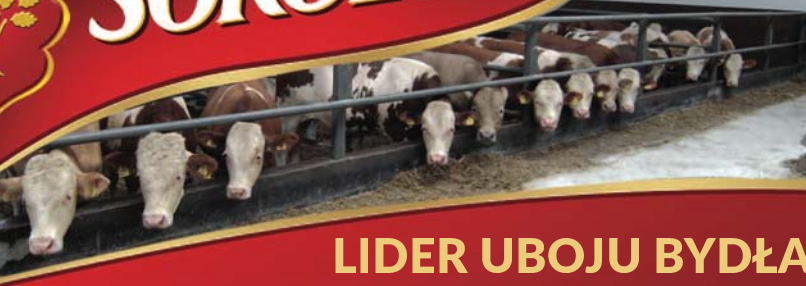
Otwarcie centrum badawczo-rozwojowego agro-środki-technika-technologie



REKLAMA



SOKOŁÓW



LIDER UBOJU BYDŁA

zaprasza do współpracy producentów bydła

GWARANTUJEMY:

- stabilny zbył (możliwość kontraktacji)
- rzetelną ocenę poubojową
- atrakcyjne ceny skupu
- pewną i terminową płatność
- możliwość atrakcyjnego sfinansowania zakupu cieląt
- pomoc w zorganizowaniu cieląt do opasu
- możliwość uzyskania gwarancji cen zbytu

Nasi przedstawiciele w regionach:

Wschodni – tel. 795160929
 Płd-wsch. – tel. 608383702
 Północny – tel. 660444064
 Południowy – tel. 668523735
 Centralny – tel. 608508556
 Zachodni – tel. 795509058
 Płn.- zach – tel. 668499163

Biura:
 Sokołów Podl. – (25) 6408334 | Koło – (63) 2626484 | Tarnów – (14) 6317728



Jesteś producentem, pośrednikiem, organizatorem skupu, interesuje Cię stabilna partnerska współpraca?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS.

898190tr-a-M

Ambicją Centrum jest wprowadzanie na rynek najnowocześniejszych na świecie rozwiązań łączących z jednej strony maksymalizację wydajności produkcji rolnej z ekologią – szczególnie w okresach suszy i szczególnie trudnych warunkach pogodowych.

Doskonalenie i wdrażanie innowacyjnych technologii produkcji rolnej, techniki rolniczej i uprawy roślin to ważne wyzwanie, przed którym stoi polskie rolnictwo. W czwartek, 16 stycznia 2020 r. w Śmielinie swoją działalność rozpoczyna Centrum Badawczo-Rozwojowe, którego misją będą prace badawcze i rozwojowe nad opracowaniem, doskonaleniem, walidacją, wdrażaniem i komercjalizacją innowacji dedykowanych dla rolnictwa.

Twórcą Centrum Badawczo-Rozwojowego Agro-Środki-Technika-Technologie jest firma Agro-Land Marek Różniak. Ekspert, w oddanych do dyspozycji laboratoriach ośrodka, będą zajmować się badaniami w trzech obszarach: technologii strip-till, zabiegach nalistnych oraz poprawie żyzności gleby. Celem prac jest dostosowanie technologii i metod uprawy roślin do aktualnych warunków klimatycznych i agrarnych.

Pierwszy obszar badań dotyczy doskonalenia pasowej uprawy roli z jednoczesnym nawożeniem przedsielnym i siewem w technologii Mzuri Pro-Til poprzez opracowanie innowacyjnych podzespołów roboczych maszyn, uwzględniających lokalne warunki siedliskowe i agrotechniczne. Już teraz maszyny Mzuri są dostępne w 27 krajach na 3 kontynentach. Ambicją Centrum jest wprowadzanie na rynek najnowocześniejszych na świecie rozwiązań łączących z jednej strony maksymalizację wydajności produkcji rolnej z ekologią – szczególnie w okresach suszy i szczególnie trudnych warunkach pogodowych. Kolejne zagadnienie obejmie prace nad zwiększeniem wydajności roślin i poprawą jakości plonów poprzez opracowanie nowych oraz rozwój istniejących wysokiej jakości preparatów zmieniających właściwości wody do zabiegów agrochemicznych, nawozów dolistnych i biostymulatorów. Trzeci zakres prac

badawczych obejmuje opracowanie składów i formuł mikrogranulatów nawozowych do uprawy roślin rolniczych i warzyw polowych, a następnie określenie efektów ich zastosowania w agrotechnice tych roślin. Twórcy Centrum zakładają korzystne oddziaływanie komponowanych środków nie tylko na rośliny i ich plony, ale także na aktualną produktywność gleby oraz jej przyszły potencjał.

– OTWARCIE CENTRUM JEST NIEZWYKLE WAŻNYM PRZEDSIĘWZIĘCIEM REALIZOWANYM ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ.

Mamy nadzieję, że będzie miało ono istotny wpływ na rozwój środków, techniki i technologii stosowanych w produkcji rolniczej. Naszym celem jest stworzenie w ciągu 3 lat rozwiązań, które zrewolucjonizują branżę rolniczą. Już teraz nasi kontrahenci z różnych krajów Europy, Azji i Afryki czekają na nowe rozwiązania, uwzględniające lokalne warunki glebowe i klimatyczne – mówi Marek Różniak, twórca Centrum Badawczo-Rozwojowego. **red.**

Święto polskiej żywności w Brukseli

Z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego oraz ministra rolnictwa i rozwoju wsi Jana Krzysztofa Ardanowskiego zainaugurowany został 13 grudnia w Brukseli Polska Food Festival.

Premier, po zakończeniu szczytu UE, w towarzystwie szefa resortu rolnictwa zwiędził stoiska promujące polską żywność. – Tak jak polskie jedzenie, to żadne na świecie nie jest takie dobre. Szanujemy innych, ale jemy polskie – powiedział premier.

– Nie bagatelizujemy innych, szanujemy innych, bo też mają wysoką kulturę kulinarną, ale polskie rolnictwo i polskie produkty są wyjątkowe – dodał minister Ardanowski.

Premier Mateusz Morawiecki podkreślił przy okazji rolę wprowadzonych przepisów

dotyczących rolniczego handlu detalicznego, na mocy których korzyści odnoszą zarówno producenci jak i konsumenci, a jednocześnie promowana jest polska żywność.

– DZIELIMY SIĘ TYM, CO POTRAFIMY ZNAKOMICIE ROBIĆ.

Produkty polskiego rolnictwa cieszą się dużą popularnością za granicą, a Polska staje się dużym zaopatrzeniowcem na świecie – podkreślił szef resortu rolnictwa



Premier podkreślił rolę wprowadzonych przepisów dotyczących rolniczego handlu detalicznego

– Prezentujemy i chwylimy się polską żywnością, by dotrzeć jak najszerzej i aby zabrzmiało w całej Europie: Polscy rolnicy, polscy producenci wytwarzają żywność najwyższej jakości – dodał minister.

Polska żywność jest smaczna, różnorodna i wytwarzana zgodnie z tradycjami narodowymi.

Mamy do zaoferowania wyjątkowe, niepowtarzalne produkty. Dbamy o właściwe oznaczenie jakości polskiej

żywności. Daje to wybór i spełnia oczekiwania konsumentów. To szczególnie ważne, ponieważ polscy producenci mogą zaoferować dużo więcej, niż samo spełnianie oczekiwań – unikalną jakość i smak.

Bogactwo kulinarne kuchni polskiej, połączenie specyficznych cech związanych z poszczególnymi regionami kraju, z naturalnymi warunkami oraz wiedzą producentów powoduje, że mamy do zaoferowania wyjątkowe, niepowtarzalne produkty.

Tegoroczna, druga edycja Polska Food Festival została organizowana przez Stale Przedstawicielstwo RP w Brukseli przy współpracy m.in. MRiRW, KOWR, Polskiej Organizacji Turystycznej i Instytutu Polskiego w Brukseli. W trakcie festiwalu polscy producenci żywności prezentują swoje wyroby, a samo wydarzenie łączy tradycyjny jarmark bożonarodzeniowy z koncertami, zimowymi warsztatami dla dzieci i innymi atrakcjami. Podczas festiwalu można spróbować m.in. polskich wędlin i kiełbas, nalewek, pieczywa, przetworów owocowych i słodczy. **info. MRiRW**

REKLAMA

NOWY DEALER MARKI **FENDT**

CIĄGNIKI

o mocy od 72KM do 517KM

KOMBAJNY ZBOŻOWE



AGROLMET

**WKRÓTCE OTWARCIE PUNKTU
W GMINIE STARE POLE K/MALBORKA**
tel. kom. 508 189 400, 507 198 504

www.agrolmet.pl

Poszukujemy przedstawicieli handlowych oraz serwisantów

Strategie sadownicze według praktyków

Prowadzenie sadu wymaga dużej wiedzy, doświadczenia, znajomości uwarunkowań lokalnych i uważnego śledzenia dynamiki zjawisk meteorologicznych, umiejętności oceny sytuacji i potencjalnych zagrożeń, a także odpowiedniego doboru rozwiązań oraz preparatów, dopasowanych do potrzeb konkretnej plantacji. Jak w praktyce radzą sobie z tym polscy sadownicy?

Zgodnie z dyrektywą unijną sadownicy – jako profesjonalni użytkownicy środków ochrony roślin – mają obowiązek stosowania integrowanej ochrony roślin. To nadrzędne i uniwersalne zasady, które dotyczą wszystkich producentów rolnych. W ramach przestrzegania tych wytycznych sadownicy korzystają z opracowanych przez siebie strategii dbania o kondycję drzew owocowych i jakość uzyskiwanego plonu. O swoim podejściu do produkcji sadowniczej opowiedzieli doświadczeni praktycy, prowadzący gospodarstwa w centralnej Polsce.

Wojciech Rosiewicz wraz z żoną Magdaleną są właścicielami gospodarstwa sadowniczego w Muchnicach Nowych (woj. łódzkie). Od 20 lat uprawiają głównie jabłonie – obecnie w 4-hektarowym sadzie mają odmiany Champion, Gala, Idared, Golden Delicious – a ponadto grusze oraz czerwoną i czarną porzeczkę. Ok. 90% produkowanych w gospodarstwie jabłek to owoce deserowe. Przez wiele lat państwo Rosiewiczowie należeli do jednej z najstarszych polskich grup producenckich, dostarczającej owoce do dużych sieci handlowych, jednak zrezygnowali ze względu na częstotliwość i wielkość wymaganych dostaw oraz niskie ceny, jakie uzyskiwali. Obecnie sprzedają towar do sklepów i na potrzeby osób indywidualnych, współpracują też z większymi producentami i dostawcami. Jak powiedział sadownik, dla niego najlepszą rekomendacją jest fakt, że klienci doceniają jakość jego owoców i sami się po nie zgłaszają. Prowadzenie gospodarstwa sadowniczego to nie tylko praca i pasja, ale i sposób dbania o zdrowie bliskich: – Staram się, żeby te owoce miały na tyle dużo smaku i jakości, żeby moje dzieci chętnie je spożywały. Żeby jadły owoce zawsze zdrowe, pełne

witamin i dobrych związków mineralnych, żebym nie musiał się martwić, że w moich jabłkach są jakieś składniki niedopuszczalne. Az owoców przemysłowych robię soki, które są z chęcią kupowane przez moich znajomych.

Z poszanowaniem organizmów pożytecznych

Opowiadając o swojej strategii, sadownik podkreślał, że prowadzi produkcję optymalną – stosuje środki ochrony roślin z nienaruszeniem barier biologicznych oraz kładzie duży nacisk na wprowadzanie do sadu organizmów pożytecznych, takich jak dobroczynne grzyszowce, skorki czy biedronki. Aby zapobiegać wystąpieniu nadmiernej ilości szkodników, używa również pułapek feromonowych i prowadzi bardzo skrupulatnie obserwacje aktywności owadów. – Dopuszczenie do wystąpienia porzeczniaków czy dużej ilości przędziorków stanowi problem, a my staramy się, żeby zwalczać je jak najbardziej naturalnie.

Stosujemy środki, które nie wyniszczą owadów pożytecznych: skorków, biedronek, złotooków czy dobroczynka, ze względu na to, że to są nasze zwierzęta, które nam pomagają utrzymać gospodarstwo w rybach ekonomicznych – opowiadał z pasją Wojciech Rosiewicz.

Wspomaganie dla jakości i smaku

Kolejnym ze sposobów wspomaganie drzew owocowych, stosowanym w gospodarstwie, jest nawożenie dogłębne, uzupełniane następnie odpowiednimi dawkami wapna i potasu, które odpowiadają za uzyskanie dobrego smaku owoców. Równie istotne z perspektywy sadownika są kolejne opryski wykonywane nawozami, mające też funkcję ochron-



na, ponieważ zmieniają pH na liściach, co powoduje zakłócenie procesów fizjologicznych u owadów szkodliwych, np. zwójek czy mszyc.

W dzisiejszych czasach sadownik musi mieć wiedzę z zakresu technologii uprawy, prawidłowego prowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych, a ponadto powinien łączyć ją ze znajomością trendów rynkowych i oczekiwań klientów, aby prowadzić opłacalną produkcję i znaleźć zbyt dla swoich plonów. – To nie tylko kształt i wygląd, ale także smak decyduje o jakości i powodzeniu naszych owoców. Owoce, które nie mają smaku, ciężko sprzedać. Może ładnie wyglądają, ale później zniechęcają do jedzenia – podkreślał plantator.

– Nie można określić odmian za wcześnie wprowadzać na rynek, ze względu na to, że one muszą mieć czas odpoczniku po zbiorze, ten proces fizjologiczny musi się w nich jeszcze zakończyć.

Bezpieczna i rozważna ochrona

Mimo rosnącej świadomości środowiska sadowniczego wciąż można usłyszeć historie o propozycjach zastosowania preparatów niewiadomego pochodzenia, przywożonych użytkownikowi pod osłoną nocy. Ryzyko jest ogromne, ponieważ nieznaną skład takich środków może spowodować wiele problemów. Paradoksalnie – najmniejszym z nich będzie brak działania po aplikacji okazującej kupionego produktu. Jednak zdarzają się przypadki, że nielegalny środek owadobójczy okazuje się herbicydem i może wyrządzić

wiele szkód w sadzie lub wręcz może okazać się niebezpieczny dla osoby wykonującej zabieg czy dla środowiska.

Sprawdzone pochodzenie i bezpieczeństwo produktu to nie wszystko. Równie ważny aspekt, na który zwrócił uwagę Wojciech Rosiewicz, to postępowanie według zasad dobrej praktyki sadowniczej oraz przestrzeganie wszystkich zaleceń z etykiet środków ochrony roślin – zarówno jeśli chodzi o wymagane temperatury podczas aplikacji, jak i np. ilości cieczy roboczej czy poziom jej kwasowości – co pozwala na prawidłowe zadziałanie preparatów.

Kierując się wieloletnim doświadczeniem, sadownik z Muchnic Nowych z dużą rozważą podchodzi do wyboru środków ochrony roślin. Dotyczy to zarówno pochodzenia, jak i sposobu ich działania i wpływu na ekosystem sadu. Dlatego zwraca uwagę, czy preparaty i ich substancje aktywne są znane na krajowym rynku, czy produkty są w oryginalnym opakowaniu i mają etykiety w języku polskim. Gwarancją bezpieczeństwa jest kupowanie środków w sprawdzonych punktach, od zaufanych dostawców. Dodatkowo dowodem wiarygodności jest bezpośredni kontakt z przedstawicielami handlowymi czy doradcami, którzy oprócz rekomendowania produktu proponują, aby osobiście omówić możliwości współpracy oraz opcje i zasady włączenia danego preparatu do stosowanego programu ochrony.

Tak właśnie było w przypadku oferty, która została przedstawiona podczas spotkania w jednym z lokalnych

punktów sprzedaży środków ochrony roślin. Dystrybutor produktów marki INNVIGO zaproponował, aby w gospodarstwie państwa Rosiewiczów przetestować nowy preparat z portfolio tej firmy, czyli zarejestrowany wiosną 2019 roku fungicyd przeciwko parchowi – Astron 350 SE, którego substancją czynną jest ditianon.

Testy zostały poprzedzone szczegółowym omówieniem właściwości preparatu i wskazówkami technicznymi co do jego stosowania, dzięki czemu użytkownik miał pewność, jak prawidłowo i skutecznie przeprowadzić zabieg, a w efekcie uniknął zainfekowania sadu parchem jabłoni.

Sadownik mówi: sprawdzam

Sadownicy stanowią bardzo wykształconą grupę producentów rolnych. Dlatego uważnie analizują dostępne na rynku możliwości ochrony i wybierają oferty, które są nie tylko atrakcyjne cenowo, ale przede wszystkim efektywne w praktyce. Paweł Kołacz prowadzi z żoną Ewą gospodarstwo sadownicze w miejscowości Wola Chojnata (woj. łódzkie), gdzie ma 18 ha jabłoni i 4 ha gruszy. Mówi osobie, że jest niedowiakiem i zamiast z góry ufać zasłyszonym opiniom, wdraża i testuje rekomendowane produkty w swoim sadzie. Wiosną tego roku otrzymał zapytanie od dystrybutora środków ochrony roślin, z którym współpracuje, czy chciałby sprawdzić działanie nowego fungicydu INNVIGO. Ponieważ w poprzednim sezonie korzystał już z preparatów tej firmy, ale nie w formie doświad-

czeń, chętnie zgodził się na testy wdrożeniowe produktu Astron 350 SE. Chociaż podchodził do tego preparatu nieufnie, jak do każdej nowości, finalnie był zadowolony ze skutków zabiegów: – Środek działa, do tego cena jest atrakcyjna, polska firma – wszystko na tak.

FUNGICYD ASTRON 350 SE JEST OPARTY NA ZNANEJ W SADOWNICTWIE SUBSTANCJI AKTYWNEJ, CZYLI NA DITANONIE, ALE W UNIKALNEJ, PŁYNNEJ FORMULACJI. UZYSKAŁ ON REJESTRACJĘ I POJAWIŁ SIĘ W SPRZEDAŻY JUŻ W TRAKCIE TEGOROCZNEGO SEZONU WEGETACYJNEGO.

Ponieważ środek jest przeznaczony do zwalczania parcha jabłoni oraz parcha gruszy od fazy nabrzmiewania pąków kwiatowych do etapu, gdy owoc osiąga połowę swojej typowej wielkości, możliwości jego stosowania były tej wiosny ograniczone czasowo. Dlatego firma INNVIGO zrealizowała liczne doświadczenia wdrożeniowe w sadach w różnych regionach Polski, aby jak najlepiej poznać jego właściwości w praktyce i sformułować optymalne zalecenia dla użytkowników. – Preparat Astron jest nowym produktem, który w tym roku wszedł na rynek polski. W tym sezonie prowadziliśmy dalsze badania, w jakich mieszaninach rekomendować go i z jakimi innymi środkami ochrony bądź nawozami może być stosowany – poinformował Radosław Bończak, doradca z INNVIGO. – Całkowicie bezpiecznie można połączyć Astron 350 SE z preparatem Batalion 450 SC, a także z wieloma innymi produktami aplikowanymi w tym okresie. Wszystkie te doświadczenia potwierdziły pełną skuteczność naszego środka.

Małgorzata Pałasz

Jak prezimuje rzepak?

Tegoroczne plony rzepaku ozimego były zdecydowanie niższe niż oczekiwano. To przede wszystkim efekt suszy. W tym roku sytuacja na polach jest zdecydowanie lepsza. Przygotowanie do zimy większości upraw rzepaku ozimego jest dobre. Jak rośliny przetrwają zimę?

Jesienią 2018 roku susza rolnicza objęła swym zasięgiem terytorium prawie całego kraju. Wiele plantacji rzepaku ozimego nie zostało wysianych w optymalnym terminie agrotechnicznym – rolnicy nie chcieli siać nasion w przesuszoną glebę i czekali na deszcz. We wrześniu warunki pogodowe nie poprawiły się i na wielu plantacjach odnotowano problemy ze wschodami, obsadą roślin i ich wyrównaniem. Plantacje rolników, którzy zdecydowali się na wybór skutecznych zapraw, zabezpieczających rośliny przed patogenami w tym neorazgicznym momencie wzrostu, były w zdecydowanie lepszej kondycji. Ochrona zmniejszająca ryzyko porażenia chorobami grzybowymi na samym początku wegetacji jest szczególnie istotna. Niezaprawione, porażone siewki, źle się rozwijały, gdyż proces kiełkowania zaburzony przez deficyt wody w glebie spotęgowany został infekcją

chorób. Nasilenie występowania poszczególnych agrofagów zależy przede wszystkim od przebiegu warunków pogodowych. Dlatego też trudno przewidzieć z wyprzedzeniem, który z nich okaże się najgroźniejszy w danym sezonie wegetacyjnym. Stosowanie kompleksowo działających zpraw, o działaniu wglębnym i układowym, powinno być zabiegiem standardowym w profesjonalnej uprawie rzepaku zimowego.

Jesienią 2019 roku warunki wilgotnościowe były korzystniejsze niż w ubiegłym sezonie. Rolnicy, którzy nie opóźniali siewów, zastosowali odpowiednią ochronę, nie mieli problemów z wyrównanymi wschodami i osiągnięciem optymalnej obsady roślin.

**Z UWAGI NA
UBIEGŁOROCZNE
DOŚWIADCZENIA
PLANTACJE W TYM
ROKU ZOSTAŁY
ODPOWIEDNIO
ODŻYWIONE.**

Jedynie na niektórych, zwłaszcza tych bardziej rozwiniętych, można było zaob-

serwować niedobór azotu. Rolnicy prawidłowo przeprowadzili zabiegi regulacji łanu rzepaku, tak aby nie dopuścić do nadmiernego wybijania roślin przed zimą.

Producenci rzepaku tej jesieni mieli też znacznie mniejsze problemy ze zwalczaniem szkodników. Na niektórych plantacjach pojawiła się śmietka kapuściana, gnataz ipchelki, lokalnie mszyce, jednak ich presja nie była tak silna, jak jesienią 2018 roku. Rolnicy zdążyli zastosować odpowiednie insektycydy, poza tym chłodniejsze noce nie sprzyjały rozwojowi szkodników.

Na niektórych polach pojawiła się kila kapusty. Ponieważ jest to choroba złego zmianowania i chemiczne jej zwalczanie jest jedynie półśrodkiem, warto zdecydować się na uprawę odmian odpornych na tę chorobę.

Odnótowano także wyższą niż zazwyczaj infekcję suchą zgnilizną kapustnych. Przeciwdziałanie suchej zgniliznie kapustnych polega przede wszystkim na unikaniu stosowania uproszczeń w technologii uprawy, zwalczaniu szkodników, starannym niszczeniu resztek poźniowych oraz zaprawianiu nasion. Ważna jest również odpowiednia kompleksowa ochrona fungicydowa rzepaku,

czyli właściwy dobór środków oraz terminu ich stosowania. Można również zdecydować się na uprawę odmian odpornych na tę groźną chorobę, wśród których na szczególną uwagę zasługują nieliczne odmiany posiadające „podwójną” odporność na suchą zgniliznę kapustnych (warunkowaną genami RLM-7 i -3). Jedną z nich jest DK Exttime. Jest to średniowczesny mieszaniec o bardzo wysokim i stabilnym poziomie plonowania w różnych warunkach uprawowych. Posiada silny wigor roślin oraz znakomitą zimotrwałość. Ponadto wyróżnia się wysoką tolerancją na wyleganie oraz podwyższoną odpornością na pęknięcie łuszczyń i osypywanie się nasion.

Aktualnie rośliny na większości plantacji rzepaku ozimego są prawidłowo odżywione i dobrze przygotowane do spoczynku zimowego. Charakteryzują się rozetą złożoną z 10-12 liści oraz szyjką korzeniową o średnicy około 1 cm. Pędy wraz ze stożkami wzrostu nie są nadmiernie wyniesione nad powierzchnię gleby. Powolny spadek temperatury sprzyja optymalnemu hartowaniu się roślin przed zimą. O tym, jak plantacje rzepaku przetrwają zimę, dowiemy się po wznowieniu

wiosennej wegetacji. Należy pamiętać, iż potencjał plonowania tej rośliny kształtuje się jesienią. Już w fazie od siedmiu liści zaczyna się tworzenie zawiązków rozgałęzień produktywnych z łuszczykami i zawiązków nasion w łuszczyźnie. Aby rośliny dobrze zniosły stres związany z niską temperaturą, muszą być odpowiednio przygotowane. Wpływ na kondycję ma bardzo wiele czynników – technologia uprawy gleby, termin siewu, wybór odmiany, przebieg warunków pogodowych, presja patogenów, wykonane zabiegi ochrony roślin i nawożenie. Sytuacja na plantacjach rzepaku generalnie jest dobra, jednak należy pamiętać, iż sukces w uprawie tego gatunku determinowany jest przez bardzo wiele czynników, które mogą w istotny sposób zaważyć na przyszłorocznym plonie. **Anna Rogowska**



REKLAMA

OSIEDLE RUS
www.osiedlerus.pl

NOWE DOMY

NOWE MIESZKANIA

GRAND HOUSE
www.grandhouse.olsztyn.pl

MAS-BUD

tel./fax. 89 543-06-51
tel./fax. 89 543-74-52

ul. Sucharskiego 4 lok. D
10-693 Olsztyn

biuro@masbud.pl
www.masbud.pl

ZAINWESTUJ W PRZYSZŁOŚĆ! WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE!

REKLAMA

OBCIĄŻNIKI

do ciągników krajowych i zagranicznych

OFERUJEMY:

- wysoką jakość wyrobów
- szybką realizację zamówienia
- śruby do montażu
- doradztwo techniczne

MŁAWA, ul. Instalatorów 1
tel. 502 39 40 20

10619otm1-a-0

Szanowny Rolniku!

Nie pożyczaj, kup **FUCHTEL**
młynek do odwierania
zboża z silnikiem

tel.: 608-256-701
89 645-46-61
www.fuchtel2007.pl



Możliwość wysyłki
kurierem za dopłatą!!!

900 zł

182219otbr-b-G

37319luzl-a-M

Grupa Polmlek od 25 lat rozwija się i zdobywa nowe rynki

Grupa Polmlek, prężna i rodzinna firma, oparta na polskim kapitale w tym roku obchodziła 25-lecie działalności.

Firma nieustannie rozwija się, modernizuje, zdobywa nowe rynki i aktualnie jest trzecią potęgą na polskim rynku w branży mleczarskiej. Na czele Polmleku stoi dwóch wizjonerów, Andrzej Grabowski i Jerzy Borucki, których łączy nie tylko wspólny biznes, ale też podobne pasje i zainteresowania a razem tworzą niemal doskonały biznesowy team.

Liczne odznaczenia i nagrody

Mijający rok był dla Grupy Polmlek bardzo owocny wliczne odznaczenia i uhonorowania w plebiscytach i rankingach. Do rąk właścicieli



W zakładzie produkcyjnym Polmlek w Lidzbarku Warmińskim otworzono największe w Polsce centrum Badawczo-Rozwojowe

trafiły nagrody między innymi podczas XII Forum Rynku Spożywczego i Handlu w Warszawie, tam Polmlek otrzymał Nagrodę Rynku Spożywczego 2019 w kategorii Wydarzenie Rynku Spożywczego 2019 za „akwizycję określaną mianem przejęcia 10-lecia w branży mleczarskiej: zakup udziałów Rolmleczu oraz przejęcie pakietu kontrolnego nad Lacpolem”.

Polmlek pracuje nad jakością i tym wygrywa. Aby produkty miały idealną jakość w 2019 roku w mleczarni w Lidzbarku Warmińskim uruchomiono największe w Polsce Centrum Badawczo-Rozwojowe, bo jakości nie tworzy się przypadkiem... Produkty Polmleku są nagradzane i doceniane zarówno przez specjalistów jak i konsumentów. I tak na

przykład w Rankingu 100 Największych Polskich Firm Prywatnych magazynu Forbes Grupa Polmlek znalazła się na 33 miejscu. W Rankingu Wprost Złota Setka Polskiego Rolnictwa 2019, w którym nagradzane są największe i najlepiej rozwijające się firmy rolnicze Grupa zajęła 30 miejsce. W konkursie Lider Forum 2019 medale zdobyło pięć Polmlekowych produk-

tów: śmietana 18%, jogurty z topperem, ser Gouda Warmia, serki homogenizowane i masło ekstra 82%. Wyróżnienia dostały także soki i napoje z fabryki Fortuna w Tymienicach (marka należąca do Grupy Polmlek). W konkursie Wybór Konsumenta 2019 na targach Mleko Expo w Warszawie na zwycięskim podium znalazły się nowości: jogurty z owsianką i jogurty z topperem z musli oraz twarogi sernikowe, śmietankowe, klinki i masło. Na uwagę zasługują wyróżnienia w corocznym Ogólnopolskim Święcie Sera w Olsztynie, gdzie Hitem Twarogowym zostały serki puszyste Capresi, a ser Gouda został serowym królem.

Imponujące cyfry

W piętnastu zakładach produkcyjnych zatrudnionych jest ponad 3200 pracowników. Codziennie przerabiane jest 4,5 mln litrów mleka, a w fabryce Fortuna codziennie produkowane jest ok 1 mln sztuk soków, napojów i nektarów. Mleko dostarczane

jest z prawie ośmiu tysięcy gospodarstw, a wyselekcjonowane warzywa i owoce pochodzą z upraw od stu polskich dostawców. Oprócz krajowej dystrybucji, produkty eksportowane są do 91 krajów na całym świecie.

Przepis na sukces

Grupa Polmlek w tym roku obchodziła 25-lecie działalności i z tej okazji 5 września na Zamku Krzyżackim w Gniewie, który także należy do nieruchomości firmy, odbył się firmowy jubileusz, w którym uczestniczyło prawie cztery tysiące gości. Podczas uroczystości Prezesi, czyli Jerzy Borucki i Andrzej Grabowski zapowiedzieli podwyżkę cen płaconych dostawcom za mleko. I jak podkreślali tak silna pozycja rynkowa to dużo inwestycji w odważne rozwiązania, szczypta poczucia humoru i życzliwości dla ludzi, odrobina dobrych zbiegów okoliczności i przede wszystkim 25 lat ciężkiej pracy.

oprac. Bernadeta Małachowska

REKLAMA

POLMLEK
GRUPA POLMLEK

Zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
życzą Zarząd i Właściciele Grupy Polmlek.

MASŁO EKSTRA
82% zawartość tłuszczu

uluBiony
TWARÓG SERNIKOWY

18219lwwl-b-G

Szefowie kuchni polecają na święta

Przedstawiamy przepisy na świąteczne dania — zarówno w tradycyjnym, jak i fantastycznym wydaniu. Sprawdzone przepisy to gwarancja sukcesu przy stole! Przygotowali je kucharze z Elbląskiego Klubu Szefów Kuchni.

WOJCIECH RABIEGA



BARSZCZ Z CZERWONY Z KISZONYCH BURAKÓW



Receptura na 10 os.
Wywar:
Marchew 0,2 kg
Seler 0,2 kg
Por 0,2 kg
Cebula 0,1 kg
Czosnek 0,05 kg
Kości wołowe 0,5 kg
Porcje rosółowe 0,5 kg
Liść laurowy 3 szt.
Ziele angielskie 3 szt.
Sól, pieprz,

Kości wołowe oraz drobiowe, zalewamy wodą, solimy, dodajemy liścia laurowego oraz ziela angielskiego, zalewamy wodą, gotujemy na wolnym ogniu do zagotowania, zbieramy szumy, następnie dodajemy obrane warzywa korzeniowe przekrojone na pół. Gotujemy przez 2 godzin. Na wolnym ogniu.

Składniki na barszcz:
Kiszone buraki (gdy ich nie mamy możemy zakwaszyć zwykłe octem winnym) 1 kg
Jabłko 1 szt
Gruszka 1 szt.
Majeranek,
Wędzona śliwka 0,05 kg

Obrane buraki, gruszkę oraz jabłko, należy zetrzeć na tarce o grubych oczkach,

dodać śliwkę oraz majeranek, w przypadku surowych buraków dwie łyżki octu. Zostawić najlepiej na 24 h w lodówce.

Do przecedzonego wywaru, dodajemy przetarte buraki, zagotowujemy do momentu wrzenia (buraków nie wolno gotować, bo stracą kolor), zostawiamy na godzinę, przeceadzamy, doprawiamy do smaku.

MICHAŁ DENESIUK



ŚLEDŹ KORZENNY Z SOSEM PIERNIKOWYM



Składniki:
400 g solonych filetów śledziowych
2 łyżki musztardy
1 łyżeczka miodu
2 łyżeczki soku z cytryny
1/2 łyżeczki świeżo zmielonego czarnego pieprzu
3/4 szklanki oleju
1 mała cebula
2-3 łyżki rodzynek sułtańskich
2-3 łyżki śliwek suszonych
2 łyżki płatków migdałowych
liść laurowy
2 gwiazdki anyżu
5 goździków
1 łyżeczka mielonego cynamonu
2 łyżeczki mielonej kolendry
1 łyżeczka mielonego imbiru w proszku
2 łyżeczki mielonego kardamonu

Przygotowanie

Śledzie odmocz, wypłucz i pokrój na kawałki. Wymieszaj musztardę z miodem, sosem z cytryny i 1/4 szklanki oleju. Na suchą patelnię włóż przyprawy: liść laurowy, anyż, goździki i praż przez około minutę, aż uwolnią się aromaty. Dodaj zmielone przyprawy: cynamon, kolendrę, imbir, pieprz oraz kardamon. Mieszaj wszystko przez kilkanaście

sekund, aż przyprawy uwolnią swoje aromaty, ale się nie przypala. Przelóż wszystko do zalewy i wymieszaj.

Śledzie ulóż w słoiku przekładając je aromatyczną zalewą, cienko pokrojoną cebulką i rodzynekami, śliwkami i mgdałami. Wstaw do lodówki na ok. 1 - 2 dni.

SOS PIERNIKOWY

Składniki
1/8 litra wytrawnego czerwonego wina, piernik bez polewy 40 -50 gr, miód gryczany 2 łyżki, wywar warzywny, rybny mięsny lub bez, goździki, cynamon, imbir kardamon, 40 g masła, 30 g maki, sól, 25 g rodzynek, 25 g migdałów, obranych, pokrojonych w słupki

Przygotowanie

Do podgrzanego garnka wlewamy miód, gdy otrzymamy, dolewamy wino. Do wina i karmelu wkruszamy piernik, stopniowo zagęszczając sos, od czasu do czasu mieszamy dodać przyprawy korzenne.

Na patelnię dodajemy masło i czekamy, aż się rozpuści. Do rozpuszczonego masła dodajemy 30 g maki i mieszamy do momentu, aż otrzymamy zasmażkę w złotym kolorze. Zestawiamy patelnię z ognia.

Gdy wino w garnku się wygotuje, dolewamy do sosu wywar (proporcja: 1 część sosu – 1 część wywaru). Do sosu dodajemy według uznania rodzynek, następnie partiami za pomocą łyżki dodajemy zasmażkę, cały czas mieszamy i próbujemy, szukając najbardziej idealnego dla nas smaku. Dodajemy miód (wg uznania).

Sos dość długo gotujemy i redukujemy (jeśli jest zbyt gęsty, podlewamy go jeszcze wywarem lub winem), następnie zestawiamy z ognia. Do całości możemy dodać pokrojone migdały.

BRUKOWIEC MAZURSKI (mazurski piernik świąteczny)
Składniki:



120 g cukru
100 ml koncentratu z buraków
łyżka miodu
50 g masła

500 g maki oraz garść do podsypywania
łyżeczka sody oczyszczonej
łyżka przyprawy do piernika
jajko
100 ml wody

Wierzch: powidła

Sposób przygotowania:

Na karmel wsympujemy do rondelka 20 g cukru, podgrzewamy. Gdy się roztopi i zacznie brązowieć, zalewamy go odrobiną gorącej wody i gotujemy na małym ogniu, aż zgęstnieje. Dodajemy koncentrat

z buraków i miód, dokładnie mieszając. Jeśli utworzą się grudki, rozcieramy je, aż się rozpuszczą. Karmel mieszamy z masłem, mąką, resztą cukru, sodą, przyprawą do piernika, jajkiem i 100 ml wody. Dokładnie wyrabiamy ciasto na podsypnym mąką blacie. Przykrywamy, aby nie obeschło i odstawiamy na godzinę. Dzielimy na cztery części, z każdej formujemy walek. Waleki kroimy na kawałeczki, a z nich toczymy kulki wielkości orzecha włoskiego. Na

wyłożonej papierem do pieczenia blasze układamy jedną kulkę i dolepiamy wokół niej 6-7 kulek tak, by ciasto kształtem przypominało kwiatek. Rozcieramy łyżkę powidła z 4 łyżkami wody i tą mieszaniną smarujemy wierzch ciasta. Po pół łyżeczki powidła możemy też włożyć do każdej kulki. Pieczemy 20-25 minut w 180°C. Można połać ciasto rozpuszczoną gorzką czekoladą z pomarańczą co dopełni świątecznego smaku ciasta.

oprac. Joanna Karzyńska

REKLAMA

Poznaj SUV-y Hyundai Wyprzedaż 2019.

teraz suma korzyści
do **15 000 zł**
Leasing 102%



SANTA FE

TUCSON

KONA

Nadchodzą SUV-y Hyundai

Specjalne rabaty dla rolników!

Nadchodzą SUV-y Hyundai: luksusowy Hyundai SANTA FE, elegancki Hyundai TUCSON oraz dynamiczny Hyundai KONA. Wybierz spośród gamy modeli Hyundai i skorzystaj z wyprzedażowych promocji – atrakcyjnych cen i z leasingu 102%. Poznaj najwyższy poziom bezpieczeństwa i komfortu jazdy oraz zaawansowane technologie najnowszych modeli. Zapraszamy do salonu.



Hyundai Daszuta

Tuwima 23, Olsztyn

89 541-84-66



Znajdź nas: Facebook Youtube Instagram

Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl



5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Prezentowana suma korzyści dotyczy modelu Santa Fe z roku produkcji 2019 o zużyciu paliwa od 6,4 do 7,4 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 167 do 193 g/km, składają się na nią upust gotówkowy 12 000 zł oraz premia za odkup obecnego samochodu 3 000 zł, jest rekomendowaną sumą korzyści brutto i nie wyklucza wprowadzenia promocji dealera. Samochody prezentowane w reklamie to: Kona 1.6 CRDI 70CT 4WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa średnio od 5,5 do 5,9 l/100 km i emisji CO₂ od 134 do 141 g/km, Tucson 1.6 CRDI 70CT 2WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa 5,8 do 6,3 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 177 do 193 g/km. Propozycja dotyczy wskazanych modeli w leasingu na określonych warunkach. Szczegóły finansowania u dealerów Hyundai. Propozycja nie stanowi oferty i jest adresowana wyłącznie do przedsiębiorców. Finansowanie BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

WE DWOJE

Drodzy Czytelnicy, rubrykę naszą dedykujemy wszystkim poszukującym swojej drugiej połowy wśród osób mieszkających lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich. Jak zamieścić swój anons lub wysłać list? Wystarczy wypełnić i wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 12/2019. Należy też pamiętać, by do listu załączyć znaczek pocztowy za 3,3 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym poniżej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Gazeta Olsztyńska”, ul. Partyzantów 28, 10-521 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem (89)539-74-82.

Panowie

WE DWOJE NR 12/2019

OD 40 – DO 60 LAT
JAROSŁAW
Mam 46 lat, mieszkam w Pieniężnie, jestem kawalerem, osobą szczerą, której można zaufać. Poznam Panią pannę lub wdowę w wieku 40-45 lat. Cel przyjaźni lub stały związek.
WAGA
Kawaler 43/180 bez nałogów i zobowiązań pozna Panią, cel przyjaźni a może coś więcej.
BYK
Wysoki, szczupły, niezależny pozna Panią z Olsztyna lub okolic do miłych spotkań.

POWYŻEJ 60 LAT
EMERYT 74
Emeryt lat 74, jestem pozytywnie nastawiony do życia we dwoje szukam Pani samotnej, wolnej, potrzebującej miłości, cel stały związek. Pani może u mnie zamieszkać.
NIEZALEŻNY I WOLNY
Jestem wolnym wdowcem bez nałogów i zo-

bowiazań. Poszukuje Pani, która potrafi kochać i chce być kochaną. Mam dość samotności chce żeby ta złota jesień była miła dla nas obojga. Cel stały związek.
SENIOR
Starszy emeryt 84 samotny, bez rodziny, dzieci, zainteresowania: przyroda, medycyna naturalna, gotowanie. Sprawny pozna starszą Panią z mieszkaniem, bez problemów rodzinnych z Olsztyna lub okolic.
ZENON
Po sześćdziesiątce wysoki emeryt wolnego stanu, nie palący, zmotoryzowany, zdolny, prace budowlane, wykształcenie techniczne. Poznam Panią 60-65 lat. Napisz – warto.
OPTYMISTA
70/162/67 bez nałogów i zobowiązań, nie szukam przygód. Poznam Panią w celu stworzenia związku opartego na miłości, szczerości, uczciwości, szacunku i wzajemnym zaufaniu. Mieszkam w Elblągu.

WOLNY RAK
Mieszkam w domku k/Olsztyna, zaprzyjaźnię się z Panią oczekującą ciepła i spokoju.
MARIAN
Jestem zadbanym, niezależnym pod każdym względem, zmotoryzowany, bez nałogów.
RENCISTA O DOBRYM SERCU
64/170/86 wdowiec bez nałogów i zobowiązań, twarz wyglądająca młodo, inteligentny o wszechstronnej wiedzy, dobrze sytuowany pod każdym względem, zmotoryzowany, lubiący zdrowy tryb życia. Cel przyjaźni lub stały związek.
SZUKAJĄCY
Jestem emerytem bez nałogów i zobowiązań, niepalący. Poszukuje Pani emerytki samotnej bezdzietnej lat 66-70 o dobrym zdrowiu i zasilku, z wykształceniem średnim, uczciwej, wzrost 170cm, szczupłej bez zobowiązań, która ceni sobie przyjaźni i miłość we dwoje oraz aby mogła u mnie zamieszkać.

Panie

DO 60 LAT
SZATYNIKA
Jestem wdową na emeryturze, mieszkam w Olsztynie, poznam Pana uczciwego z Olsztyna lub bliskich okolic, najlepiej wdowca.
SYMPATYCZNA Z OLSZTYNA
Miła, pogodna, atrakcyjna, bez nałogów, pozna Pana wolnego, niekaralanego w wieku 50-56 lat o dobrym charakterze, uczciwego, szczerzego z poczuciem humoru, który nie szuka przygód i również mieszka w Olsztynie. Miłe widziany katolik praktykujący.
Z OLSZTYNA
Miła pogodna, atrakcyjna, pozna Pana kawalera lub wdowca o dobrym charakterze, niekaralanego, katolika praktykującego z poczuciem humoru 50-56 lat, który nie szuka przygód, mieszkającego w Olsztynie.
TA JEDYNA Z OLSZTYNA
Mieszkam sama w Olsztynie 176/65, cenię szczerłość, lojalność, medycynę naturalną, kuchnię, spacer, rozmowy. Nie szukam przygód, cel stały związek.

POWYŻEJ 60 LAT
BLONDYNKA
Poznam Pana bez nałogów i zobowiązań, szczerego, uczciwego. W wieku 50-60 lat niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Olsztyna lub okolic.
DOBRA WDOVA
Poznam Pana po 60- tce, stały związek lub przyjaźni, wdowa.

NIEWYSOKA WDOVA
Wdowa, niewysoka po 60 pozna Pana lubiącego krzyżówki, ciekawie rozmawiać. Wieczory długie a przy kawie milej. Domatorka niepaląca. Przyjaźniela na dobre i złe. Z Elbląga i okolic.
MARIANNA
Samotna na emeryturze, średniego wzrostu. Dokucza Panu samotność mi również. Telefon ułatwi kontakt.
WDOVA
Jestem samotna wdową z mieszkaniem własnościowym, oczekuje poznać Pana zalety osobista czystość, jak również człowiek inteligentny, średniego wzrostu z pojazdem.
DANKA Z ELBLĄGA
Mam 72 lata, jestem średniego wzrostu i budowy, jestem wdową, aktywną, niezależną, zadbaną, bez nałogów z własnym M. Poznam Pana uczciwego z dobrym charakterem na dobre i na złe.
WESOŁA WDOVA
Samotna miła, wesoła wdowa z Olsztyna pozna Pana po 60 – tce bez nałogów, zmotoryzowanego, lubiącego podróże i życie na wesoło.
SZCZUPLA WDOVA
Jestem szczupłą wdową bez nałogów. Poznam pana o dobrym charakterze i bez nałogów do 73 lat.
WDOVA Z KĘTRZYNA
Jestem wdową, niezależną finansowo i mieszkaniowo. Dokucza mi samotność. Poznam pana do lat 72, cel przyjaźni lub stały związek.

UGODOWA
Jestem samotną, niezależną finansowo i mieszkaniowo, uczciwa , spokojną, opiekuńczą osobą. Poznam Pana wolnego po 70 -tce, który ma dość samotności i chciałby się cieszyć życiem we dwoje. Mogę zmienić miejsce zamieszkania.

SAMOTNA Z OLSZTYNA
Poznam Pana, któremu dokucza samotność, bez nałogów, szczerzego z dobrym charakterem i z poczuciem humoru. Uczciwego i zmotoryzowanego.
SKROMNA
Jeżeli jesteś samotny, odpowiedzialny, masz powyżej 70 lat, napisz do mnie – oddzwonię. Mieszkam w Olsztynie. Jestem niezależna.
WRAŻLIWA OLSZTYNIANKA
Wrażliwa, pogodna, sympatyczna wdowa, 61 lat na emeryturze, niepaląca, młody wygląd, wzrost 165cm, szczupła, niezależna finansowo i mieszkaniowo. Poznam Pana wysokiego o dobrym sercu, uczciwego. Nr telefonu przyspieszy kontakt.
SAMOTNA Z ELBLĄGA
74 lata niepaląca, tylko że biedna, pozna Pana niepalącego z mieszkaniem o dobrym sercu. Jak mnie poznasz napewno pokochasz. Uczciwa, słowna. Chciałabym aby Pan był taki sam. Napisz może to bedziesz Ty. Ida Święta smutno bys wtedy samemu. Pan 74-78 lat.

ROLNICTWO

dam pracę

DO dojenia, tel.515603782

POMOCNIKA w gospodarstwie, tel.515603782

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura,tel.721-040-072.

! Kupię byczki, jałówki, w każdej kondycji, 100kg-400kg do dalszego chowu. 607-53-32-66

BYCZKA żarłaka, 2-byczki mleczaki sprzedam, 504-046-780

KUPIE jałówki do zacielenia, byka i żarłoki. 692-267-552

KUPIĘ byczki i jałówki od 200 do 600kg oraz starsze rozptodniki. 692-411-362

KUPIĘ prosięta, warchlaki, 508-395-137

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

LUBAWA. Sprzedam cielaki żarłaki oraz na mleko, 507-733-571

NML Sprzedam cielaki-byczki, jałówki, Nowe Miasto Lubawskie, 516-181-554

NML Sprzedam cielaki i prosiaki, 798-893-034

NML Sprzedam- kuc łaciaty sześciomiesięczny, paszport, 503-716-857

SPRZEDAM brojlery z własnego gospodarstwa, chowane naturalnie. 572-968-286

SPRZEDAM krowy. 694-189-836

SPRZEDAM ogierka araba, 2.5 roku. 696-596-068

SPRZEDAŻ kaczek do uboju i po uboju. Lubawa, ul.Toruńska 1, 514-210-314 - do godz.19

maszyny rolnicze

AGREGAT talerzowy Grano, 2011r., składany hydraulicznie, szerokość 4,5m., cena: 16500zł, 576-794-128

C-360; Podwozie rozrzutnika 1 oś + nowe części; Przyczepa: Drewno opałowe - kanki, 512-491-497

KUPIĘ czyszczalnie Petkus, 883-945-511

KUPIĘ dwukółkę ciągnikową zarejestrowaną, może być do remontu, 883-117-009, 56-474-12-31

KUPIĘ łożę do tura, do ciągnika zetor, 6011. 696-596-068

NML Sprzedam glebogryzarkę, pług obrotowy 3 skibowy Huard, 721-640-999

SPRZEDAM: Bizon; Rozrzutnik obornika; Kosiarka listwowa; Pługi; Sadzarka, 696-749-604

SPRZEDAM: Ciągnik C330, 89r., C360, kosiarkę rotacyjną 2002r., przyczepę 1 osiową wyw. 2002r., sieczkarnia do sieczki, 2 byczki 5m-cy, 605-981-589

UŻYWANE CZĘŚCI URSUS-ZETOR silniki; skrzynie biegów; tylne mosty; zwolnice; podnośniki; przednie napędy; bloki; głowice i inne; możliwość wysyłki ceny od 100zł. 601-598-983

ciągniki

KOMBAJN zbożowy Fendt 5250AL: silnik Deutz 250kM, 5-klawiszowy, system górski, 4x4, sieczkarnia, klimatyzacja, heder 5,5m PowerFlow (nie potrzeba stołu do rzepaku), w pełni sprawny, gotowy do żniw, 609-843-182

produkty rolne

FACELIĘ, grykę i inne nasiona kupię, 883-945-511

JĘCZMIEN z pszenicą sprzedam, 500-300-535

NML Sprzedam owies- Nowe Miasto Lubawskie, 600-357-175

PSZENICĘ ozimą sprzedam, (89)645-16-94

PSZENŻYTO sprzedam oraz bele słomy 120, 668-555-459

PSZENŻYTO sprzedam, 604-230-628

SPRZEDAM owies, cały rok. 500-35-85-97

SPRZEDAM owies, jęczmień, pszenicę, żyto. 502-354-360

SPRZEDAM pszenżyto 15tn, słomę w m.k, siano w m.k, 514-077-486

SPRZEDAM pszenżyto i pszenicę, 603-864-497

SPRZEDAM pszenżyto, b. dobra jakość, (89)645-20-19

SPRZEDAM pszenicę i pszenżyto 75zł/100kg. 502-329-692

SPRZEDAM ziemniaki jadalne IRGA i pszenicę jarą, , 517-700-594

SPRZEDAM:ZBOŻA paszowe. TEL.605-505-511

inne

DO dzierżawy ziemia rolna w miejscowości Pietrzwald, 8ha, 698-162-435

SPRZEDAM bele sianokiszonki, śrutownik, chłodnię do mleka 500l, ciągnik C-330. 880-397-524

WYDZIERŻAWIĘ ziemię rolną w Ornowie, 698-162-435

Gdzie nas szukać?



Małgorzata Dargiewicz
Dyrektor projektu Rolnicze ABC
Tel. (89) 5397473
Kom. 502-499-528
m.dargiewicz@rolniczeabc.pl
www.rolniczeabc.pl
fb: rolniczeabc



Następne wydanie
29 stycznia 2020



WE DWOJE
Nr 12/2019
hasło

imię i nazwisko.....

adres.....

nr PESELrok urodzenia.....

treść zgłoszenia (maksimum 30 słów).....

Powyższe dane do wiadomości redakcjiwłasnoręczny podpis.....

Podsumowanie sezonu uprawy kukurydzy

Tegoroczny sezon uprawy kukurydzy był jednym z najtrudniejszych w ostatnich latach. Niekorzystne warunki pogodowe dały się we znaki rolnikom już na początku okresu wegetacyjnego, pogarszając kondycję plantacji i wpływając ostatecznie na niższy niż zazwyczaj poziom plonowania kukurydzy.

Ciepła i słoneczna pogoda w kwietniu umożliwiła sprawne i terminowe przeprowadzenie siewów. Deficyt opadów atmosferycznych skłonił rolników do rezygnacji z przedwiosnowego (dogłębowego) zabiegu zwalczania chwastów, który zazwyczaj charakteryzuje się wysoką skutecznością, ale nie w warunkach niedostatecznego uwilgotnienia gleby, na rzecz zabiegu powschodowego (nalistnego). Zmiana pogody w maju na chłodną i deszczową uniemożliwiła jednak przeprowadzenie zabiegów chemicznego zwalczania chwastów w optymalnej fazie rozwojowej chwastów i kukurydzy, co wyraźnie wpłynęło na obniżenie skuteczności działania herbicydów oraz pogorszenie kondycji plantacji w całym kraju. Potencjał plonotwórczy kukurydzy jest kształtowany już w fazie 5-6 liści właściwych, dlatego też rośliny, które w tym momencie nadal konkurują z chwastami o światło, wodę i składniki pokarmowe tracą bezpowrotnie możliwość jego pełnego wykorzystania. Ponadto wytwarzają one słabiej rozwinięty system korzeniowy oraz są bardziej podatne na wyleganie korzeniowe.

Wiosną w wielu rejonach Polski południowej wystąpiły gwałtowne burze z bardzo obfitymi opadami deszczu. Ulewy te spowodowały lokalne podtopienia oraz wymywanie siewek roślin na skłonach pól, czego efektem było obniżenie obsady i pogorszenie wyrównania roślin. Kukurydza jest szczególnie wrażliwa na te czynniki, a jej plon w dużej mierze zależy od zagęszczenia roślin. Przy zbyt niskiej obsadzie kukurydza wykształca wprawdzie kolby o dużych rozmiarach, lecz w związku z ich ograniczoną liczbą na jednostce powierzchni plon nie jest wysoki – następuje strata pewnej części plonu

teoretycznie możliwego do uzyskania przy wyższej obsadzie roślin. W takiej sytuacji mniejszą obniżkę plonu wykazują odmiany o kolbach typu flex, których rozmiar jest „dostosowywany” do warunków siedliskowych, dzięki czemu posiadają one znaczącą zdolność kompensacyjną i charakteryzują się wysoką stabilnością plonowania. Przykładem takiej odmiany jest średniopóźny mieszaniec DKC3787 (FAO 270) o bardzo wysokim potencjale plonowania na ziarno na różnych typach stanowisk. Z kolei odmiany kukurydzy o kolbach typu fix są bardziej wrażliwe na obsadę roślin. Wytwarzają one w pełni zaziarnione kolby, których rozmiar nie ulega właściwie zmianie w zależności od zagęszczenia roślin (odmiany te „budują” plon odpowiednią liczbą kolb na jednostce powierzchni) i dlatego w ich przypadku obniżenie obsady praktycznie zawsze oznacza pewną obniżkę plonu.

**PRZEŁOM
WIOSNY I LATA
CHARAKTERYZOWAŁ
SIĘ WYSOKĄ
TEMPERATURĄ
POWIETRZA ORAZ
DEFICYTEM OPADÓW.
ZAOBSERWOWANO
WÓWCZAS RZADKO
WYSTĘPUJĄCE
W NASZYCH
WARUNKACH
WYLEGANIE
KORZENIOWE
KUKURYDZY,
POLEGAJĄCE NA
PRZECHYLENIU SIĘ**



**LUB PRZEWROCENIU
CAŁYCH ROŚLIN TUŻ
PRZY POWIERZCHNI
GLEBY BEZ ZŁAMANIA
ŁODYGI.**

Zjawisko to dotyczyło najczęściej odmian o szybkim tempie wzrostu wiosenne-go, wytwarzających dużą biomasa i wysoko osadzone kolby. Można je było zaobserwować w rejonach, w których występowały silne burze z porywistym wiatrem oraz na plantacjach z późno zwalczonymi chwastami. Większość tak ugiętych roślin zdołała się jednak podnieść do pozycji pionowej, ale zużyły na to dużą ilość energii.

Pogłębiający się deficyt wody dopełniły fale upałów z temperaturą sięgającą 38°C, z których ostatnia przypadła na okres kwitnienia, będący krytycznym etapem rozwoju kukurydzy, w dużej mierze decydującym o jej poziomie plonowania. Czynniki stresowe, takie jak deficyt wody lub bardzo wysoka temperatura mogą poważnie zakłócić prawidłowy przebieg procesu

zapyłania kolb i wykształcania ziaren, prowadząc do niepełnego zaziarnienia kolb i znacznego obniżenia plonu. Bardzo ważny jest również moment wystąpienia warunków stresowych – czy jest to początek, środek czy koniec okresu kwitnienia (najbardziej niewrażliwy jest początek kwitnienia). Było to szczególnie widoczne w tym roku, bowiem w zależności od tego, w jakiej dokładnie fazie kwitnienia znajdowały się dane odmiany, w różnym stopniu reagowały na te niekorzystne warunki poprzez wytworzenie kolb o różnym stopniu zaziarnienia. Tak więc obserwowane różnice w podatności poszczególnych odmian na stres wysokiej temperatury i deficyt wody często wynikały wyłącznie z faktu różnego terminu kwitnienia i momentu, w którym pojawił się zewnętrzny czynnik stresowy, a nie wartości samej odmiany (nawet różnica 1-2 dni w terminie kwitnienia mogła skutkować całkowicie inną reakcją odmiany).

Niekorzystnym skutkiem tego zjawiska można jednak w dużej mierze przeciwdziałać poprzez uprawę odmian

kukurydzy o wysokiej tolerancji na warunki suszowe, czyli wysokie temperatury oraz okresowe niedobory wody w glebie. Na przykład odmiany z oznaczeniem HD (Heat and Drought) charakteryzują się bardzo wysokim potencjałem plonowania zarówno w standardowych warunkach uprawy, jak i w warunkach stresowych. Te wyjątkowe właściwości wynikają z wysokiej aktywności fotosyntezy, bardzo dobrej synchronizacji kwitnienia oraz silnych korzeni i łodyg. Przykładem takiej odmiany jest średniopóźny mieszaniec DKC3939 (FAO 270-280), charakteryzujący się bardzo wysokimi i stabilnymi plonami ziarna na przestrzeni lat w różnych rejonach Polski.

**KOŃCĄCY SIĘ
WŁAŚNIE SEZON
WEGETACYJNY BYŁ
WYJĄTKOWO TRUDNY
I WYMAGAJĄCY,
ZARÓWNO POD
WZGLĘDEM**

**WYDAJNOŚCI
PRODUKCJI, JAK
I POZIOMU CEN
OFEROWANYCH ZA
ZIARNO KUKURYDZY.
WIĘKSZOŚĆ
ROLNIKÓW NIE
OSIAGNĘŁA NIESTETY
ZADOWALAJĄCEGO
POZIOMU
OPŁACALNOŚCI
PRODUKCJI.**

Nie mamy bezpośredniego wpływu na przebieg warunków pogodowych, ale możemy świadomie wpływać na agrotechniczne składowe końcowego wyniku produkcyjnego. Jedną z nich jest wybór odpowiedniej odmiany do uprawy. Dlatego też w obliczu coraz bardziej zmiennych warunków pogodowych, powinniśmy wybierać tylko najlepsze odmiany, które są w stanie zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa oraz opłacalności produkcji. **Marcin Liszewski**

Mleczarnia ponownie z prestiżowym trofeum

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Giżycku zajęła II miejsce w rankingu Największych i Najlepszych Spółdzielni Mleczarskich Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Rewizyjnego za 2018 rok oraz II miejsce w eksporcie. W rankingu mleczarnie oceniano w 16 kategoriach.

Pod uwagę były brane między innymi: ceny skupu mleka, ilość przetwarzanego mleka, wartość przychodów ze sprzedaży, wskaźnik rentowności, wskaźnik eksportu, wysokość poniesionych nakładów inwestycyjnych, kapitały własne. Uzyskanie najwyższej ceny skupu mleka OSM w Giżycku ceni sobie najbardziej.

W całym rankingu OSM Giżycko uzyskała 310 punktów, tylko 7 mniej od lidera, potężnej firmy – „Mlekovity” w Wysokiem Mazowieckiem.

— Nasze atuty to dobra pra-

ca i nowoczesne urządzenia, które obsługuje wykwalifikowana kadra. Myślę, że nam się udało spaść wszystkie ogniwa, dlatego każdego roku uzyskujemy dobre efekty — mówi dr inż. Szczepan Szumowski, Prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Giżycku.

Spółdzielnia poddawana jest ocenie w ramach wspomnianego rankingu już od kilkunastu lat i również od kilkunastu lat jest w krajowej czołówce Spółdzielni Mleczarskich. Zwyciężyła w rankingu za rok 2017, a za 2018 zajęła znakomite 2. miejsca.

Pucharów, dyplomów, które zakład otrzymał w ramach nagród, wyrazów uznania, gratulacji, jest bardzo dużo.

— Wszystkie mają dla nas duże znaczenie — podkreśla Prezes Spółdzielni. — Na ogół są to wyróżnienia za efekty ekonomiczno-gospodarcze.

Również lokalnie firma jest doceniana, otrzymała m.in.



Fot. Zuzanna Olszowska

Dr inż. Szczepan Szumowski w swoim gabinecie pełnym nagród, które zdobywa OSM Giżycko

Nagrodę św. Brunona w kategorii gospodarka (2016) i w kategorii Ambasador Giżycka (2018).

Liczy, o których można usłyszeć, rozmawiając na temat OSM Giżycko, robią wrażenie. W ciągu jednej dobrej jeszcze do niedawna

w Spółdzielni przetwarzano około 750 tys. litrów mleka. Inwestycje ubiegłego i obecnego roku stworzyły nowe możliwości. Aktualnie przetwarza się tu już blisko 1 milion litrów mleka na dobę z możliwością przetwarzania nawet 1 miliona 200 tysięcy litrów na dobę.

W ostatnich latach oddano nową linię warzelni do produkcji serów mozzarella. Aktualnie produkuje się około 17 ton tego sera na dobę.

Niebawem oddana zostanie kolejna linia do produkcji serów mozzarella, produkowane będzie na tej linii około 30 ton, oraz zostanie oddana do użytku linia konfekcjonowania serów (wiórki, granulaty). Spółdzielnia będzie produkować łącznie wszystkich serów ciągu doby ponad 110 ton. Codziennie z zakładu „w świat” wyjedzie około 5-6 tirów.

Eksport jest bardzo mocną stroną giżyckiej OSM. Od kilku lat 70 proc., a obecnie

nawet 80 proc. znajduje nabywców poza granicami Polski, głównie na terenie Unii Europejskiej, ale również w krajach arabskich.

OSM zatrudnia niemal 400 osób. Mleczarnia nigdy „nie śpi”.

— Produkcja odbywa się we wszystkie dni w roku, praca jest tryzmianna — mówi dr inż. Szczepan Szumowski.

— Krowy co dzień dają mleko, więc w skupie mleka, a co za tym idzie w jego przetwarzaniu, również nie ma przerw.

Inwestycje ubiegłego roku, które poczyniono w OSM opiewały na kwotę około 35 mln złotych, w tym roku będzie to ok. 40 mln złotych.

— Przed nami jeszcze jest do wybudowania linia do produkcji serwatki w proszku — tłumaczy Prezes. — Ta inwestycja to koszt około 100 milionów złotych. Korzystamy wyłącznie ze środków własnych, nie otrzymujemy

żadnych dotacji, nie korzystamy również z kredytów. To, co widzimy, również na zewnątrz, to wszystko powstało ze środków własnych, tj. pracy rolników, producentów mleka i pracowników.

Place dobre, ceny skupu dobre, systematyczne inwestycje. Jak to wszystko się udaje?

— Dobra organizacja pracy, doświadczenie, dobrze współpracujący ze sobą pracownicy, to daje nam efekty — wyjaśnia Prezes Szumowski. — Dbamy też o jakość, by być na rynku konkurencyjnym. Uda się.

OSM Giżycko od lat cieszy się uznaniem wśród mieszkańców. Daje mieszkańcom Giżycka i okolic zatrudnienie, udziela wsparcia różnym organizacjom społecznym. Firma wyremontowała około 400-metrowy odcinek ulicy Białostockiej, dba o teren, zielen wokół zabudowań — to wszystko wpływa na jej pozytywny wizerunek. **Z.O.**

REKLAMA

Z okazji

Świąt Bożego Narodzenia

życzymy Państwu, by były one radosne, pogodne, pełne refleksji i optymizmu.

Aby nadchodzący Nowy Rok 2020 był czasem spełnienia pragnień i marzeń, upływającym w atmosferze życzliwości i wzajemnego zrozumienia.

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej



OSM GIŻYCKO

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
11-500 Giżycko, ul. Białostocka 25
www.osm-gizycko.com.pl